Uwaga! numer nie jest antydatowany!

Cena 15 gr.

Dziś 12 stron

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja: Kraków, Rynek 6. I. p. tel. 120-76. Lwów, Mochnackiego l. 48 Telefony: 53-79, 7-40, 92-46, 46-34

REDAKTOR NACZELNY JAN MATYASIK

P.K.O. 503.750

PRENUMERATA z dostawą do domu (roznosicielem lub pocztą) miesięcznie . . . . —4 zł. bez dostawy tj. przy odbiorze w kantorach wydawn. miesięcznie . 3·50 zł.

Rok VII. | Kraków-Lwów wtorek 11 września 1934 | Nr. 250 ABC

Wojna domowa w sanacji rozgorzała na dobre

Wyrostek contra Starzyński. — zapowiedź kontrataku konserwatystów

WARSZAWA, 10. 9. (tel. wł. — G.). Zatargi na terenie Klubu BB trwają i zataczają coraz szersze kręgi. Dziś **senator Wyrostek wystosował na ręce płk. Sławka pismo, zawierające oświadczenie w sprawie zarzutów, które wysunął przeciw Wyrostkowi prezydent Starzyński.**

Senator Wyrostek w liście swoim utrzymuje, że **nie brał udziału w żadnych pertraktacjach w czasie zawierania umów o wydzierżawienie domu Roizenów.** W latach od 1930 do 1932 występował w sporze jaki wynikł między właścicielami ruchomości Rojzenami, a zarządem miasta. — Przy wykonywaniu umowy dzierżawnej występował jednakże **wyłącznie jako adwokat,** dążący do polubownego załatwienia zatargu, gdyż był świadom, iż w wypadku skierowania sprawy na forum sądowe, wynik jej byłby niekorzystny dla miasta. Senator Wyrostek podnosi, że **o jego bezinteresownem stanowisku świadczyć może fakt, iż aczkolwiek kilkakrotnie występował w tej sprawie wobec magistratu i wystosował wiele pism, pobrał honorarium wynoszące tylko 200 zł.** To, że od ostatniego roku jest syndykiem masy upadłościowej Rojzenów, stało się sankcją sądu, który go na to stanowisko powołał. — W konkluzji senator Wyrostek podnosi, że nie uważał, iż obowiązuje go jako radnego, zakaz występowania w sprawach osób pozostających w stosunkach z zarządem miejskim w Warszawie, **zakaz bowiem taki nie istnieje.** Gdyby istniał, to musiałby wybrać pomędzy mandatem radnego, a zawodem adwokackim.

Prasa sanacyjna atakuje dziś ostro senatora Wyrostka, z czego możnaby wnosić, iż będzie on jednak zmuszony do złożenia mandatu.

Jedna z agencyj prasowych donosi, że **senator Wyrostek złożył skargę przeciw prez. Starzyńskiemu na ręce płk. Sławka.** W skardze tej senator Wyrostek utrzymuje, iż prez. Starzyński jako członek tego samego ugrupowania politycznego **nie miał prawa wysuwać przeciw niemu zarzutu na forum publiczne bez uprzedniego powiadomienia o tem Klubu BB.**

W kołach zbliżonych do sanacji utrzymują, że **konserwatyści wzburzeni do najwyższego stopnia atakami, jakie na nich posypały się w ostatnich czasach w związku z aferą żyrardowską, zamierzają ze swej strony rozpocząć kontr-ofenzywę przeciw innym ugrupowaniom sanacyjnym. Jak wtajemniczeni utrzymują rezultatem tej kontr-ofenzywy będzie niejeden jeszcze sąd klubowy BB. któremu poddani zostaną niektórzy senatorowie, jak i posłowie klubu rządowego.**

Boussac „ofiarą szantażu konkurentów"

Kłopoty rodziny Potockiego z wynalezieniem obrońcy

WARSZAWA, 10 9. (Tel. wł. G.) Wydział sądu okr. przekazał sędz. śledczemu prowadzącemu śledztwo w sprawie afery żyrardowskiej odpis słynnej ugody biskupickiej zawartej przez koncern Boussaca z częścią akcjonarjuszy polskich. **Dokumenty dotyczące tej ugody były złożone sądowi handlowemu przy podaniu o zniesienie sekwestru nad Żyrardowem.**

Rodzina hrabiego Henryka Potockiego zwróciła się do kilku wybitnych adwokatów obozu prorządowego, aby pod... obrony. Adwokaci ci jednak ...wili, **powołując się na to, iż Naczelna Rada Adwokacka wydała w swoim czasie zarządzenie, w którem kładzie nacisk na nie występowanie członków palestry w obronie zaangażowanych w życiu politycznem, w procesach przeciwko skarbowi państwa i w procesach, w których w grę wchodzą** interesy społeczne. Obrony hr. Potockiego podjął się adwokat Rymowicz.

Boussac nadesłał obrońcom dyr. Vermerscha i Cosna uwierzytelnione w naszej paryskiej placówce konsularnej **odpisy wyroków 2 instancji sądów francuskich, które umarzają postępowanie karne przeciw Boussacowi z tytułu popełnionych** nadużyć **na** terenie Francji. Równocześnie Boussac przesłał odpisy 2 wyroków, skazujących niejakiego Peliera na karę do 3 i 6 miesięcy więzienia za szantażowanie pewnemi zarzutami Boussaca na terenie Brukseli. Według doniesienia Boussaca **Pelier udać się miał w ostatnich dniach do Warszawy. Boussac upoważnił obrońców do złożenia wszystkich tych dowodów polskim władzom śledczym, dla zadokumentowania, że jest on ofiarą szantażu ze strony konkurencyjnych koncernów przemysłowych.**

Kto wygrał?

WARSZAWA, 10. 9. (Tel. wł.). W dzisiejszem ciągnieniu Państwowej Loterji Klasowej padły wygrane na następujące numery:

100.000 zł. na nr. 85899.
50.000 zł. na nr. 89938 165060.
20.000 zł. na nr. 85471 149701.
20.000 zł. na nr. 131582.
15.000 zł. na nr. 99736.
10.000 zł. na nr. 25227.
10.000 zł. na nr. 37191 97140 26627.
5.000 zł. na nr. 68430 112426 121046.
5.000 zł. na nr. 47760 59122 125594 130953.

2.000 zł. na nr. 3135 20715 24913 25373 28224 36015 44753 49035 87898 107994 151683 165814 167178 168533 169021.

2.000 zł. na nr. 2957 12258 12515 17110 24019 46710 49116 78716 79760 93595 95944 97717 101294 116559 134616 135903 140378 157352 161626.

1.000 zł. na nr. 2383 3172 15996 16985 25956 33223 38587 52279 53702 61773 82715 85038 92622 103383 103620 106245 106807 107239 113621 118256 120940 126599 129493 130408 132998 133922 133990 141290 147432 150317 158655 164197 167720.

CHALLENGE

Polska ekipa challenge'owa traci czołowego zawodnika

Karpiński wycofał się

ALGIER 10. 9. (PAT) W ciągu dnia wczorajszego wylądowali na tutejszem lotnisku następujący polscy zawodnicy:

O godz. 13 Włodarkiewicz, o 15.31 Dudziński, 15.41 Gedgowd, o 15.55 Balcer, 16.02 Floryanowicz, 16.04 Bajan, 17.59 Buczyński, 18.20 Skrzypiński. Pozatem o godz. 17.08 wylądował Anglik Macpherson.

Według doniesień z Casablanci **wylądował tam o godz. 16.22 Płonczyński, który o godz. 17.05 odleciał do Meknes.**

Włodarkiewicz w czasie lądowania w Meknes złamał płozę ogonową. Przybyła z Casablanci pomoc techniczna pod przewodnictwem kpt. Orłowskiego przywiozła niezbędne części zapasowe **i po naprawieniu defektu Włodarkiewicz wyleciał w dalszą drogę do końcowego etapu Algieru.**

Według wiadomości z Sewilli 11 **lotnik polski Karpiński, który nadrabiał stracony czas z powodu przymusowego lądowania pod Berlinem zmuszony był wycofać się z turnieju, gdyż przyleciał do Sevilli już po zamknięciu kontroli.**

Z Sidi bel Abbes nadeszła wiadomość, **że Grzeszczyk pilotujący RWD-6 zmuszony był wycofać się z turnieju wskutek poważniejszego defektu w motorze.**

W Algierze wczoraj popołudniu i wieczorem wylądowały wszystkie samoloty czeskie pilotowane przez Zaczka, Anderlego i Ambruza (Słowak), oraz 7 samolotów niemieckich: Osterkampa, Frankego, Juncka, Hirtha, Seidemanna Hubricha i Eberhardta. Passewald spędził noc w Sidi bel Abbes. **Morzik, który lądował przymusowo w odległości 150 klm. od Algieru, nie dał dotychczas o sobie znaku życia.** Brak również wiadomości o 10 lotniku niemieckim, Bayerze.

W Sidi bel Abbes spędzili również noc trzej lotnicy włoscy: Francois, Tessore i Sanzin. O czwartym lotniku de Angelim wiadomo, że wystartował do Casablanca do Meknes.

WARSZAWA, 10. 9. (PAT). Według wiadomości napływających z trasy lotu **zawodnicy niemieccy Morzik i Eberhardt wycofali się z zawodów. Lotnik polski Płonczyński leci dalej do Algieru w dobrym czasie. Grzeszczyk naprawia dalej motor i prawdopodobnie weźmie udział w dalszym locie.**

* * *

MADRYT, 10. 9. (PAT). W dniu 7 bm. w Pampelunie odbył się **pogrzeb śp. inż. Kazimierza Balińskiego,** który zginął w wypadku lotniczym w Pirenejach w czasie obsługi lotu okrężnego. **W pogrzebie wzięli udział przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych z gubernatorem Navarry na czele,** przedstawiciele lotnictwa hiszpańskiego, poseł R. P. w Madrycie Perłowski, oraz brat Zmarłego attache delegacji polskiej w Genewie, jako jedyny członek rodziny, który zdążył przybyć na pogrzeb do Pampeluny. Kompania piechoty hiszpańskiej oddała Zmarłemu honory wojskowe. **Zwłoki śp. inż. Balińskiego złożone zostały tymczasowo w krypcie miejscowego kościoła.**

Delegaci polscy w komisjach Ligi Narodów

GENEWA, 10 9. (PAT) Po przemówieniu min. Benesza Zgromadzenie przystąpiło do wyboru swego przewodniczącego. Prawie jednomyślnie, gdyż 49 głosami na 51 ważnych wybrany został szwedzki **min. spraw zagran. Sandler.**

Podobno Sandler po przybyciu do Genewy nie chciał kandydować. Później rozeszły się pogłoski o kandydaturze Politisa. Wówczas Sandler wyraził swą zgodę.

Po powitalnem przemówieniu nowego przewodniczącego, **Zgromadzenie przystąpiło do ukonstytuowania 5 komisyj. Trzecia komisja rozbrojeniowa nie została utworzona ze względu na trwanie konferencji rozbrojeniowej.**

Delegacja polska reprezentowana jest w poszczególnych komisjach nast.:

Komisja 1-sza, prawna: przewodn. min. Raczyński, kom. 2-ga, sprawy techniczne: dr. Chodźko, komisja czwarta, budżetowa: min. Modzelewski, komisja piata, społeczna: dr. Chodźko, komisja szósta, polityczna: przewodniczący min. Beck, min. Raczyński, Chodźko, Dembicki, Gwiazdowski, Komarnicki.

Synod krajowy w r. 1935

Pod przewodnictwem ks. kardynała Kakowskiego obradowała na Jasnej Górze w dniach 3 i 4 września Komisja Ogólna Synodu Plenarnego nad opracowanym przez specjalne Komisje materjałem do uchwał dla przyszłego Synodu Plenarnego, którego zwołanie zostało wyznaczone w roku 1935 do Częstochowy.

„Najgłębszy z kryzysów, jaki zna historja"

Mowa Benesza na inauguracji Zgromadzenia Ligi Nar.

GENEWA, 10. 9. (PAT). 15 zgromadzenie Ligi Narodów zostało otwarte dziś przez urzędującego przewodniczącego min. **Benesza** przy licznym udziale prasy i publiczności. Po utworzeniu komisji weryfikacyjnej **min. Benesz wygłosił przemówienie, w którem przedstawił bilans prac Ligi Narodów i omówił obecną** sytuację polityczną w świecie.

Na wstępie minister stwierdził, że **świat przechodzi najgłębszy z kryzysów, jaki zna historja świata.** Kryzys **ideowy, moralny, wierzeń religijnych, gospodarczy, warunków i ustrojów politycznych i społecznych,** wszystko to stwarza znamiona nietsałości w świecie.

W działalności Ligi Narodów **istnieją zarówno pasywa jak i aktywa. Do pasywów należy obecny stan konferencji rozbrojeniowej.** Mówca sądzi, że odpowiedzialność za ten stan nie obciąża Ligi Narodów, lecz poszczególne państwa, gdyż Liga Narodów jest instytucją międzynarodową nie posiadającą żadnej władzy wykonawczej.

Do pasywów należy dalej opuszczenie Ligi przez dwa wielkie państwa Niemcy i Japonję. Mówca nie podziela opinji, aby ten fakt mógł być interpretowany jako bardzo znaczne osłabienie Ligi, które mogłoby doprowadzić ją do upadku.

Do pasywów należy dalej **ciągła wojna o Granchaco** oraz obecne warunki **na Dalekim Wschodzie. Stosunki japońsko-chińskie, kwestja mandżurska, naprężenie japońsko-rosyjskie stwarza w dalszym ciągu wiele trudności i niejasnych sytuacyj.**

Wśród aktywów mówca wymienia **coraz intensywniejszą współpracę Stanów Zjednoczonych z Ligą, wysiłek znacznej liczby państw w kierunku wprowadzenia do Ligi Rosji Sowieckiej, zakończenie sporu o Letycję, powodzenie dotychczasowych rokowań w sprawie Saary.** Obok tych wydarzeń mówca wymienia podpisanie pewnej liczby paktów przyjaźni, nieagresji, określenie napastnika oraz démarche na rzecz niepodległości Austrji, a w końcu doniosły projekt zawarcia paktu wschodniego. Zawarcie takiego paktu mogłoby ewentualnie **stworzyć głębokie reperkusje na stosunki pomiędzy wielu państwami Europy i wpłynąć na zmianę sytuacji politycznej w kierunku stabilizacji pokoju w Europie środkowej.** Mówca przypuszcza, **że pakt taki byłby pierwszym krokiem w kierunku zawarcia jednego lub dwóch podobnych paktów w innych częściach Europy.** Są to najważniejsze dążenia w kierunku stabilizacji pokoju.

Mówca nie widzi powodów do wypowiadania pesymistycznych poglądów w odniesieniu do Ligi Narodów. Wiadomem jest — mówił — że w pewnych kołach żywi się obawę wojny. Mówca sądzi, **że niebezpieczeństwa wojny niema, gdyż nie istnieje dziś nieunikniona konieczność wojny.**

2/3 członków Ligi podpisze telegram zapraszający do Moskwy

PARYŻ 10. 9. (PAT) Wczorajszy dzień — niedziela — minął w Genewie bez żadnych wydarzeń. **Prasa paryska w spokojnym tonie omawia sprawę wstąpienia Rosji do Ligi Narodów.** „Petit Journal" rozważając warunki na których nastąpić ma wejście Rosji do Ligi pisze: dowiadujemy się, że trzy mocarstwa zapraszające, w praktyce Francja, W. Brytanja i Włochy, **zajęć się mają w ciągu dnia dzisiejszego zbieraniem jak największej liczby podpisów pod telegramem zapraszającym, który wysłany będzie do Moskwy w dniu jutrzejszym.** Skrupulatne obliczenia wykazują, **że pod telegramem podpisze się więcej niż 2/3 członków zgromadzenia i być może, że ilość ta dojdzie do 3/4.**

Procedura przyjęcia do Ligi w drodze normalnej wymaga, aby tą sprawą zajęła się najpierw szósta komisja zgromadzenia, która wpierw bada, czy kandydat odpowiada warunkom, jakie obowiązują Ligę. Jest rzeczą zrozumiałą, że jeżeli większa liczba mocarstw występuje z inicjatywą zaproszenia innego mocarstwa, to **pewnem jest, że jej „pupilka" odpowiada gwarancjom, których** mogłaby się ewentualnie domagać szósta komisja zgromadzenia, w razie gdyby kandydatura wysunięta została przez samą stronę zainteresowaną.

CZY SZWAJCARJA ZŁOŻY DEKLARACJĘ?

GENEWA, 10. 9. (PAT). „La Suisse" donosi, **że na Szwajcarję wywierana jest presja, aby delegat jej Motta, głosujący przeciw przyjęciu Sowietów do Ligi nie składał żadnej deklaracji, motywującej sposób głosowania.** Dziennik wyraża nadzieję, że min. Motta nie da się zastraszyć.

SIEDZIBA LIGI NARODÓW W WIEDNIU (?)

PARYŻ, 10. 9. (PAT). „Liberté" twierdzi, że ze względu na stanowisko Szwajcarji wobec przyjęcia Sowietów do Ligi Narodów, uczyniono już pewne kroki co do ewentualnego przeniesienia siedziby Ligi do Wiednia. W tej kwestji zwrócono się do rządu austrjackiego, który zgodził się na to oczywiście bez trudności.

Polska eskadra lotnicza w Białogrodzie

BIAŁOGRÓD, 10. 9. (PAT). Dziś o godz. 10.15 **przyleciała do Białogrodu na zaproszenie szefa lotnictwa jugosłowiańskiego polska eskadra powietrzna, złożona z 8 samolotów pod d-twem mjr. Pawlikowskiego.** Licznie zebrana publiczność na lotnisku w Zemuniu powitała lądowanie polskiej eskadry żywemi oklaskami. — **Na lotnisku obecni byli szef lotnictwa jugosłowiańskiego gen. Nedicz na czele wyższych wojskowych,** gen. Rayski, który przybył do Białogrodu w niedzielę, poseł R. P., oraz koledzy lotnicy jugosłowiańscy. **Kompanja honorowa pułku lotniczego oddała honory wojskowe.** Po powitaniu lotnicy polscy podejmowani byli śniadaniem w kasynie lotniczem.

Kronika telegraficzna

BOSTON. Żywe zaniepokojenie wywołał **brak wiadomości o synie prezydenta Roosevelta Jamesie,** który brał udział w wyścigach żaglówek. Na poszukiwanie wysłano wiele statków i łodzi. Po 7 godzinach stwierdzono, że z powodu niepogody **młody Roosevelt schronił się na żaglówce w porcie Portland.**

ALGIER. Z kilku miejscowości w Algierze donoszą o trzęsieniu ziemi. Ludność w panice opuszcza domy i obozuje pod gołem niebem.

NOWY JORK. W Texerkana w stanie Arkansas zatonęła barka, na której znajdowało się 19 murzynów, 11 z nich utonęło.

NOWY JORK. W miejscowości North-Wilkesborg w północnej Karolinie spadł samolot wraz z 4 pasażerami, którzy ponieśli śmierć.

WASZYNGTON. Pracodawcy odrzucili warunki zaproponowane przez przewodniczącego komitetu strajkowego włókniarzy Gormana.

Dantejskie sceny na pokładzie „Morro castle"

Pożar okrętu „Morro Castle" zaliczyć trzeba do **największych tego rodzaju katastrof,** jakie wydarzyły się w ostatnich latach. Tragiczne sceny, jakie się przy tem rozegrały, przypominają żywo podobną katastrofę, której ofiarą padł francuski okręt **„George Phillibar"** na morzu Czerwonem.

I tutaj pożar **wybuchł w nocy,** gdy pasażerowie pogrążeni byli **w głębokim śnie.** Grozę sytuacji powiększał fakt, **że silny wicher** pędził płomienie na wszystkie strony, tak że wkrótce cały okręt przedstawiał **jedno morze ognia.**

Pasażerowie, śpiący w kabinach, mieli odciętą drogę, — trzeba ich było wyciągać przez okienka. Co więcej, — z dwunastu łodzi ratunkowych **sześć** spłonęło, z pozostałych zaś **zaledwie trzy** udało się spuścić na morze.

Dantejskie sceny rozgrywały się na pokładzie. **Kobiety oszalałe ze strachu,** biegały z rozpaczliwym krzykiem, szukając swych mężów, — napróżno jednak. Oficerowie i załoga okrętu z **wydobytemi rewolwerami** powstrzymywali wszystkich mężczyzn, **broniąc im dostępu do łodzi,** dopóki wszystkie kobiety i dzieci nie zajęły w nich miejsca.

Grozę sytuacji powiększał fakt, że pożar ogarnął też i kabinę **radio - telegrafisty.** „S.O.S... nie możemy dawać dalszych sygnałów... ratujcie... S.O.S." biegły w przestworza **ostatnie, rozpaczliwe sygnały.**

Wobec szczupłej ilości łodzi ratunkowych pasażerowie rzucali się na oślep we **fale silnie wzburzonego morza.** Rzucali się do wody nawet ludzie, zupełnie **nie umiejący pływać,** — którzy też ginęli natychmiast w odmętach morskich.

Co do przyczyny **pożaru** zdania są podzielone. Podczas gdy jedni utrzymują, że pożar wybuchł w jednej z luksusowych kabin, — inni uważają **piorun** za sprawcę katastrofy. To ostatnie przypuszczenie wydaje się bardziej prawdopodobnem.

Dodać jeszcze trzeba, że komendant okrętu, **kapitan Wilmot,** dłuższy już czas chory na serce, **zmarł na atak sercowy** na kilka godzin przed katastrofą. Miejsce jego zajął bezzwłocznie I. oficer Warms, który z całem poświęceniem kierował akcją ratunkową do ostatniej chwili.

Wedle przybliżonych obliczeń liczba ofiar katastrofy **dochodzi 200 do 250 osób.**

Opuszczony wrak spalonego okrętu został przyholowany do wybrzeży amerykańskich.

* * *

NOWYJORK, 10. 9. (PAT). W dniu dzisiejszym rozpocznie się śledztwo w sprawie katastrofy parowca Morro-castle. Zadaniem śledztwa jest ustalenie prawdy co do przyczyny katastrofy i zbadanie pogłosek krążących na temat wypadku, jakie się działy na okręcie od chwili wybuchu ognia do czasu przybycia okrętów ratowniczych.

Ostatnie dane pozwalają ustalić liczbę ofiar. **Na 560 osób znajdujących się na okręcie uratowano 220 pasażerów i 169 członków załogi. Zginęło zatem w morzu bądź w ogniu i zaginęło bez wieści 171 osób.**

Wiec angielskich „czarnych koszul" pod ochroną policji

LONDYN, 10. 9. (PAT). Wczoraj popołudniu w Hydeparku odbył się **wielki wiec demonstracyjny faszystów angielskich pod przewodnictwem Mosleya.** Ponieważ obawiano się rozruchów, gdyż równocześnie zorganizowały w parku kontrdemonstrację skrajnie lewicowy odłam partji pracy oraz liga antyfaszystowska, **rozstawiono w parku 6.000 policjantów.**

Policja przedzieliła przeciwne sobie obozy silnym kordonem, nie przepuszczając nikogo. **W parku zebrało się około 25.000 (?) osób, w tem 3.000 (?) faszystów w czarnych koszulach.** Zebrany w parku tłum był przeważnie (?) wrogo usposobiony wobec faszystów i gdy ich przywódca Mosley wstąpił na trybunę, powstał niezwykły hałas. **Usiłowano nawet przypuścić szturm do mównicy. Policja tłum rozproszyła. Wiec dokończony został w spokoju dzięki** energicznej postawie policji. W czasie wiecu krążył nad parkiem **helikopter policyjny,** skąd obserwowano ruch tłumu i kierowano akcją policji. (Pytajniki w nawiasach pochodzą od Redakcji.)

Z Berezy kartuzkiej na rozprawę do Warszawy

(t) W poniedziałek 10 bm. rozpoczął się w Warszawie przed sądem grodzkim proces czterech studentów: **Władysława Jamentta,** syna sędziego Sądu Najwyższego, **Luciana Sznarbachowskiego,** syna adwokata, **Ludwiki Plucińskiej** i **Władysława Łukasiewicza,** oskarżonych o wybijanie szyb żydowskich.

Jeden z oskarżonych a mianowicie Lucjan Sznarbachowski **został latem wywieziony do obozu odosobnienia w Berezie Kartuzkiej** i tam też sąd wysłał wezwanie na rozprawę. Od chwili zainstalowania obozu odosobnienia, **nie było wypadku, aby któregokolwiek z przymusowych lokatorów gdzieś przewożono,** niewiadomo więc jak, żądaniesądu będzie potraktowane Nieznane są bowiem postanowienia regulaminu obozowego co do wysyłania zatrzymanych poza miejsce przeznaczenia.

Cholera w Rumunji

BUKARESZT, 10. 9. (PAT). W porcie Mamaia pod Constanzą wybuchła **epidemja czerwonki z objawami cholery.** Dotychczas zanotowano 38 wypadków zasłabnięć, w tem 6 śmiertelnych. **Analiza wykazała istnienie zarazka cholery.** Władze wydały szereg zarządzeń zapobiegawczych. **W Mamaia zarządzono kwarantannę.**

LWÓW – ulubieńcem Fortuny

Pierwsza wielka wygrana w IV-tej klasie 30-tej Loterji — 150.000 zł. padła we Lwowie. Widocznie — tak, jak my wszyscy — kocha to „zawsze wierne miasto" również Fortuna.

Wygraną podzielą się pp. Z. M., przodownik policji, który posiada 3/4 szczęśliwego losu i p. W. funkcjonarj. jednej z szkół wyższych, a będą to mogli zrobić dlatego, że kupili los Loterji Państwowej.

W kole jest jeszcze cały szereg większych wygranych z miljonem na czele. Jest więc w czem przebierać. Komu zaś teraz się nie uda, niech spróbuje szczęścia w następnej Loterji, której ciągnienie rozpoczyna się 18 października. (x)

Przed dwudziestu laty...

Huk dział dookoła Lwowa, stanowiący od paru dni codzienną muzykę, stopniowo cichnie...

„Słowo Polskie" z dnia 10 września 1914 pisze krótko. O „burzy, która przeszła nad Lwowem". Jeszcze od strony Janowa słychać pomruk armat, jeszcze pojawiają się nad miastem austrjackie samoloty, a przez ulice ciągną długie transporty rannych. — ale pomału wszystko się uspakaja.

W mieście dotkliwy brak drobnej monety, — kupcy zaczynają wydawać „bony" i kwitki.

Z frontu zachodniego jedynie krótka wiadomość o przeniesieniu się rządu francuskiego z Paryża do Bordeaux.

Ukraińskie zwierciadło międzynarodowej polityki

Trudno mówić o jakiejś ukraińskiej polityce międzynarodowej. Ukrainizm jest silnym ruchem politycznym w Polsce, nie ma jednak własnego państwa, ani też nie jest dostatecznie skonsolidowany jako silny ruch wprawdzie bezpaństwowy, ale jednolicie narodowy. Do niedawna jeszcze istniało na emigracji kilka rządów ukraińskich, a i dzisiaj nie brak zagranicą najbardziej różnorodnych kierunków, które się nawzajem zwalczają.

Niemniej jednak jest rzeczą interesującą zaznajomić się z tem, co myślą o najważniejszych dziś problemach i wypadkach międzynarodowych przywódcy i publicyści naszych polskich Rusinów — kierunku ukraińskiego. Tem bardziej jest to interesujące, że chodzi o **konflikt japońsko - rosyjski w Azji i projekt Paktu Wschodniego w Europie.**

Publicyści „ukraińscy" we Lwowie w swoich dwu dziennikach i kilku tygodnikach mocno podkreślają, że projekt Paktu Wschodniego jest wynikiem konfliktu na Dalekim Wschodzie. Twierdzą oni, że w tym wypadku Francja jest tylko narzędziem polityki sowieckiej i że **Barthou stara się zabezpieczyć** nie tyle wschodnie granice Francji, ile **zachodnie granice Związku Sowieckiego.** Przychodzi im to tem łatwiej że polityczna myśl „ukraińska" od dawien dawna **stawia na Niemcy i wcale tych Niemiec nie uważa za żaden czynnik zagrażający porządkowi europejskiemu.** Przeciwnie: „ukraińcy" polscy sądzą, że właśnie istniejący porządek europejski jest czemś nieznośnem, co należy czemprędzej zburzyć i zniszczyć. Dla przykładu tylko podam, że w prasie lwowskiej „ukraińskiej", przy burzeniu dotychczasowego status europejskiego liczy się nawet na Basków w Hiszpanji i bodaj, że Bretonów we Francji. Są to oczywiście przejawy skrajne, ale dla dróg „ukraińskiej" myśli politycznej charakterystyczne.

Dzisiejsza opinja „ukraińska" przejawiająca się w prasie wydawanej we Lwowie jest zdecydowanie **antysowiecka.** Wysuwa się przytem na pierwszy plan nie tylko fakt ujarzmienia przez Sowiety Ukrainy (co prawda przy wybitnym współudziale tejże samej Ukrainy), lecz także sprawę obrony kultury europejskiej przed niszczycielską doktryną komunizmu, reprezentowanego przez Rosję sowiecką. O tem że jeszcze przed paru laty Ukraina sowiecka wywierała atrakcyjny **wpływ** na sfery „ukraińskie" wschodnio-małopolskie, o tem, że w konsulacie sowieckim we Lwowie wydawano przyjęcia z tradycyjnym rosyjskim kawiorem dla niektórych filosowieckich polityków „ukraińskich", — dzisiaj w prasie ruskiej się nie wspomina. Bardzo wiele miejsca natomiast w tej prasie zajmują wiadomości **o głodzie na Ukrainie, o bolszewickich metodach rządzenia i o trudnościach różnego rodzaju, z któremi walczy reżim sowiecki.** Sprawę głodu na Ukrainie zdołali zresztą panukraińskie czynniki polityczne wnieść częściowo na forum międzynarodowe W lwowskiej prasie ruskiej czytamy o działalności specjalnego komitetu z wiedeńskim kardynałem Innitzerem na czele, o interpelacjach w Izbie Lordów i o specjalnej podróży po Stanach Zjdnoczonych znanego dr. Ammende, Niemca, stałego sekretarza kongresów mniejszości narodowych w Europie. I tutaj jednak dają się dostrzec związki i analogje z dziedziną niemiecką. Istnieje bowiem w Niemczech specjalna organizacja „Brüder in Not", której celem jest dożywianie głodujących w Rosji Niemców nadwołżańskich.

Bez wątpienia zresztą w Rosji sowieckiej panuje głód, zwłaszcza na Ukrainie. Bolszewicy nazywają to brakami w gospodarce sowieckiej. Również jednak bez wątpienia działalność w tej dziedzinie „ukraińców" i Niemców ma charakter nie tylko filantropijny lecz i polityczny.

„Ukraińcy", polscy i emigracyjni, zdają sobie **sprawę że ewentualny konflikt zbrojny sowiecko - japoński daje ruchowi ukraińskiemu bardzo duże możliwości polityczne.** W marzeniach swoich idą „ukraińcy" bardzo daleko, aż do rozbicia zupełnego rosyjskiego imperjum i zbudowania **niepodległej Ukrainy ze stolicą w Kijowie.** Nawet p. Milena Rudnicka, zamykając kongres „ukraińskich" kobiet w Stanisławowie, powiedziała: **do zobaczenia się na następnym kongresie... w Kijowie.** Nic też dziwnego, że prasa „ukraińska" we Lwowie skwapliwie notuje wszystko, co może świadczyć, iż konflikt się zbliża i że odpowiednio do tego zmienia się w Europie konstelacja polityczna.

Wspomniałem już powyżej, jak „ukraińcy" rozumieją projekt Paktu Wschodniego. Odpowiednio do tego komentują też zmianę stosunków francusko - polskich i polsko - niemieckich. Dla nich sprawa francuskich żydów w Żyrardowie i sprawa robotników polskich w Le Forest to zdarzenia z dziedziny polityki międzynarodowej i to zdarzenia dla „ukraińców" pomyślne. Nawet wycofanie się francuskich lotników z Challenge'u to polityka międzynarodowa, a nie zdarzenie sportowe. **Wogóle wszystko co Polskę od Francji oddala, a zbliża do Niemiec jest dla „ukraińców" miłe i pożądane.** To samo można powiedzieć o „ukraińskiem" pojmowaniu stosunków polsko - sowieckich. „Nowyj Czas" nawet wprost pisze, że Sowiety prowadzą politykę wygrywania Litwy przeciw Polsce i bruździenia w planach Polski nad Bałtykiem.

Prasa ruska we Lwowie, a przynajmniej korespondent warszawski „Diła" dostrzega rzeczy, o których się — wedle niego — nie śniło nadwiślańskim filozofom. Naprzykład wizyty w Warszawie: szefa szwedzkiego sztabu generalnego, a jeszcze przedtem estońskiego, a jeszcze przedtem oficerów finlandzkich i: właściwe znaczenie tych wizyt.

Życzenia więc swoje biorą „ukraińcy" za rzeczywistość. W polityce zagranicznej polskiej widzą pewien sens i kierunek, raczej dla siebie pomyślny. Przewidywania swoje uważaliby za zupełnie trafne, gdyby Polska sprzeciwiła się przyjęciu Sowietów do Ligi Narodów. Ale i w wypadku przeciwnym nie straciliby nadziei; istnieje przecież teorja, że pakty to tylko świstki papieru.

Takie są zatem obserwacje „ukraińskich" speców od polityki zagranicznej. Inna jest natomiast ogólna polityka „ukraińców" w Polsce. Polityka ta z punktu widzenia najśmielszych planów pan-ukraińskich jest w ślepej uliczce. Ale o tem innym razem.

R.

Otwarcie Zgromadzenia Ligi

Co powinien przywieść p. Beck z Genewy?

Zaszczyt otwierania sesji Zgromadzenia Ligi Narodów przypadł tego roku p. Beneszowi, jedynemu bodaj z delegatów, który bierze udział w pracach Ligi nieprzerwanie od czasu jej powstania. P. Benesz przeżył w ciągu 14 lat wszystkie wygórowane nadzieje, jakie ludzkość przywiązywała do tej, w mieście Kalwina i Rousseau'a zainstalowanej instytucji, przeżywa także, jak świadczy jego dzisiejsza mowa, obecne nastroje rozczarowania. Najwyższym punktem linji rozwojowej Ligi był niewątpliwie protokół genewski z r. 1924, który przewidywał, że wszystkie państwa świata zagwarantują sobie zbrojną pomoc przeciw napastnikowi, naruszającemu pokój. P. Benesz należał do głównych autorów tego projektu. Ale już w kilka miesięcy później p. Chamberlain, minister konserwatywnego rządu, jaki w międzyczasie zastąpił w Anglji gabinet socjalistyczny MacDonalda, wycofał się ze zobowiązań swego poprzednika. Odtąd rozpoczął autorytet Ligi upadać. Wobec niemożliwości zawarcia uniwersalnego paktu, rozpoczęto za niesłabnącą inicjatywą Francji tworzyć pakty regionalne, jak pakt locarneński i bałkański, podpisano nic nie mówiący i pozbawiony sankcji pakt Kelloga, opracowano konwencje przewidujące pomoc finansową państwu napadniętemu, ale było to raczej zakrywanie niż wypełnianie zasadniczej luki w genewskiej konstytucji, jaką był brak istotnych gwarancyj bezpieczeństwa. To jest główna choroba, na którą cierpi Liga i główna zarazem przyczyna obecnego w niej kryzysu.

Nie czując się dostatecznie zabezpieczonemi przez Ligę na wypadek napadu, państwa zachowały w niezmienionym stanie swoje zbrojenia. Zachowały także swoje sojusze militarne. Widząc ponadto na przykładach Grand Chaco w Ameryce i Mandżurji w Azji, że w razie wojny Liga ogranicza się do papierowej interwencji, zbrojenia te w ostatnich latach jeszcze powiększyły. Konferencja rozbrojeniowa, zwołana w r. 1932, stanęła wobec tego pod znakiem zapytania. Dobiły ją zaś Niemcy, które postawiły ultymatywne żądanie równości zbrojeń i do czasu spełnienia tego warunku Genewę opuściły. Liga bez Japonii i Niemiec, bez Stanów Zjednoczonych i Brazylji, wreszcie i bez Rosji, Liga bezbronna wobec wydarzeń nad Oceanem Spokojnym i bezradna wobec wzrostu gwałtownych zbrojeń w świecie — daje obecnie światu obraz smutny i niemal beznadziejny. I jakby na ironję buduje właśnie teraz dla siebie olbrzymi gmach o kilometrowej fasadzie nad jeziorem genewskiem.

Ratować powagę i znaczenie Ligi mają Sowiety, których przyjęcie, forsowane przez Francję, jest zdaje się zapewnione. Zwracaliśmy już uwagę na niebezpieczeństwa, jakiemi grozi naszej cywilizacji ścisła współpraca Europy z jej nieubłaganym wrogiem. Zwolennicy tej współpracy odpowiadają jednak, że przyjęcie Rosji do Ligi ubezpieczy pokój, gdyż zmusi Sowiety do popierania status quo w Europie. Pohamuje ono także wojownicze zapędy Niemiec, przeciwstawiając im zwarte bloki od wschodu i zachodu. Ciekawi jesteśmy, jak eksperyment ten uda się w praktyce. To jest pewnem, że więcej na nim zyskają Sowiety niż Liga.

Oprócz wstąpienia Sowietów najważniejszą sprawą, jaką zajmować się będzie Zgromadzenie tegoroczne Ligi, jest upowszechnienie ochrony mniejszości narodowych. Inicjatywa wyszła od Polski i życzyć należy p. Beckowi dobrego manewrowania w tej delikatnej sprawie. Sukcesu się nie spodziewamy. Zato mamy nadzieję, że w rozmowach z p. Barthou nasz minister wyjaśni szczerze i dokładnie stosunek Polski do paktu wschodniego i usunie te liczne a przykre nieporozumienia, o których pisze obecnie prasa całego świata. Utrzymanie sojuszu z Francją jest najżywotniejszym interesem Polski. Góruje ono nad Ligą i nad wszystkimi paktami. Głównym sukcesem p. Becka w Genewie będzie właśnie nie co innego, ale przywrócenie normalnych stosunków sojuszniczych z Francją. Z paktem czy bez paktu wschodniego, to rzecz drugorzędna.

(ax)

Urywki z dnia

Kameloci Izraela

W „Gazecie Warszawskiej" ukazała się korespondencja z Krakowa, w której czytamy o zbiórce na fundusz prasowy organu młodo-„legionistów":

„Nowy Ustrój" prowadzi także zbiórkę na fundusz prasowy. Oto nazwiska ofiarodawców z N-ru 2-go: **B. Liebeskind 10 zł., I. Neuman 10, J. Nacht 20, Dr. I. Abrachamer 10, Leon Holzer 100, Blumenfeld 10, Kahane 10, Hoffman i S-ka 10, A. Deutscher 10, Begleiter 20, Sz. Rad 10, razem żydzi 220 zł., gdy goje złożyli tylko 45 zł.**

Żydzi płacą za okazywane im usługi... wymagają.

Gdyby w 1920 r. zwyciężyli bolszewicy...

W „Myśli Narodowej" wydrukował p. Jędrzej Giertych dwa artykuły na temat: „Państwo narodowe czy dwunarodowe". Chodzi tu o Polskę. Autor dochodzi do wniosku, że ze wszystkich narodowości niepolskich **tylko żydzi** mogą dążyć i dążą do stanowiska współgospodarzy w Polsce. Żydzi w Polsce mają pod względem liczby lepszą sytuację, niż Szwedzi w Finlandji, lub Włosi w Szwajcarji. Pozatem stanowisko ich w Polsce wzmacnia **osiedlenie się w miastach** i wiele innych warunków, między któremi jeden z najważniejszych, to fakt ciągłego wygrywania **jednej części Polaków przeciw drugiej.** Condominium żydowskie w Polsce zostałoby napewne zrealizowane w razie zwycięstwa u nas komunizmu:

„Wyobraźmy sobie — pisze Giertych — coby było, gdyby np. w r. 1920 bolszewicy odnieśli nad Polską zwycięstwo! — **Czerezwyczajki byłyby wystrzelały z parę miljonów polskiej narodowej elity.** Władzę oddanoby Sowietom, złożonym z żydów. Na rogu ulicy zamiast polskiego policjanta, widzielibyśmy „czekistę", jakiegoś barczystego byłego tragarza, czy furmana z Nalewek. Polski rekrut służyłby wprawdzie w armji czerwonej jako szeregowiec, **ale oficerem i — co ważniejsze — żandarmem byłby w tej armji żyd.** Cała administracja znalazłaby się w ręku inteligencji żydowskiej. Rząd Rosji Sowieckiej nie potrzebowałby tworzyć republiki w Biro - Bidżanie, gdyż miałby ją w Polsce. Dwie połacie Polski — z Polesiem na czele — skolonizowanoby żydami systemem rolnych „kołchozów". Być może, że ściągniętoby do tych „kołchozów" miljony żydów z całego świata, aby zaś zrobić dla nich miejsce, przesiedlonoby część ludności polskiej na Syberję."

Niebezpieczeństwo zrealizowania się Polski żydowsko-polskiej wcale się nie zmniejsza, lecz zwiększa. Polskie społeczeństwo musi przestać zastanawiać się, a zacząć działać.

O ziemię dla Polaków

Sanacyjny tygodnik „Reduta" pisze: „O ziemię dla kombattantów". Uważam, że jest to hasło za waskie. chyba, że przez kombattantów rozumieć będziemy nietylko kombattantów z wojen polskich 1914—1920, lecz także wszystkich Polaków, należących do armji, jako żołnierze rezerwy. W tych ramach przedewszystkiem dla kombattantów wojennych powinna być ziemia. Takie postawienie kwestji jest jedynie **narodowe** i jedynie **państwowe.** Za kilka lat bowiem kombattanci wojenni nie będą już żywiołem nadającym się en masse do pionierskiej kolonizacji rolnej. Zagadnienie kombattantów nie wyczerpuje jednak całości kwestji wiązania ziem kresowych z państwem przez tych, co żywią i bronią. Czytamy w „Reducie", że T-wo Kred. Ziemskie we Lwowie rozpoczyna teraz serję licytacyj zadłużonych majątków ziemskich:

„Niestety czynniki kompetentne lwowskie nie umieją, **czy nie chcą zrozumieć doniosłej chwili, polityki Rządu i jej wytycznych.** Spotkaliśmy się z karygodnem wprost odniesieniem się do tej sprawy ze strony Tow. Kred. Ziemskiego we Lwowie, **do którego w tej sprawie zwróciła się spółdzielnia wojskowa.** Brak jakichkolwiek wytycznych i planu w tak doniosłej sprawie to stan dzisiejszy. Odsyłanie od Annasza do Kaifasza — z Tow. Kred. Ziem. do Ministerstwa Rolnictwa powoduje [illegible]

wśród rzesz kombatanckich, łaknących pracy i ziemi, podkopują zaufanie do czynników miejscowych.

Nie jesteśmy poinformowani o zachowaniu się w tej sprawie T-wa Kred. Ziemskiego, ani też spółdzielni wojskowej, ale jesteśmy zdania, że **w dzisiejszych czasach** te sprawy **nie zależą i nie mogą zależeć od nikogo** poza czynnikiem decydującym — **Rządem** i tych, którzy za Rząd ponoszą **odpowiedzialność**.

R.

Ten powiedział Żydom

prawdę w oczy

„Hajnt" (Nr. 204) za żargonówką londyńską „Post" podaje wywiad żydowskiego dziennikarza z Venizelos'em, b. premjerem greckim, przywódcą partji liberalnej w Grecji:

„— Grecy nie chcą — oświadczył Venizelos — aby Żydzi wywierali wpływ na politykę grecką. Z tego powodu wynikł ostry zatarg w Salonikach między ludnością grecką a Żydami".

Żydzi w Salonikach podczas wyborów stanowili odrębną kurję i wybierali 2 posłów, Grecy 18:

„— Obecnie Żydzi pragną swojemi głosami wpływać na ogólne wybory, nie chcą oni odrębnych żydowskich kuryj".

Żydom winno przysługiwać prawo mieszania się tylko do spraw żydowskich:

„— Żydzi w Salonikach prowadzą swoją narodową politykę żydowską. Nie są oni Grekami i nie czują się Grekami, dlatego to nie wolno im mieszać się do spraw greckich... Żydom może przysługiwać prawo zajmowania się tylko swojemi, żydowskiemi, sprawami".

Na pytanie, czy Żydzi mają korzystać w Grecji z tych samych praw co Grecy, Venizelos odpowiedział:

„— Nie. Nie dopuszczę Żydów do udziału w ogólnych wyborach. Nie ulegam nikomu i nie ulegnę również przed Żydami".

Na oświadczenie Żyda, że takie stanowisko oznacza wepchnięcie Żydów do „politycznego ghetta", Venizelos odpowiedział:

„— Dlaczego to ma oznaczać „polityczne ghetto"? Za przykład mogą służyć Indje, gdzie nacjonaliści pragną mieć odrębne wybory. Nie zgodzę się na to, aby Żydzi wpływali na politykę grecką. Pragnę być pod tym względem szczerym, mówię to, co myślę i nie mam zamiaru ukrywać się ze swojemi poglądami".

Takie zdania wypowiedział Venizelos, przywódca partji liberalnej.

Stronnictwo chadeków

z BB.

W pisemku, wydawanem przez grupę p. Bryły i tow., częściowo wybranych z listy 1 tj. BB., która to grupka oderwała się od Chrz. Dem., kierowanej przez sen. Korfantego, **ukazała się taka wiadomość,** dotycząca organizacji krajowej tego t. zw. Zjedn. Chrz.-Społ.:

„— Dnia 6 czerwca zawiązało się Koło Z. Ch. S. w Nowosielcach. Prezes p. Walenty Cużytek, sekretarz p. Józef Kwaśniak.

Dnia 7 czerwca powstało Koło Z. Ch. S. w Kańcudze z ks. Hołowińskim i sekretarzem Janem Skorzynką.

Dnia 10 czerwca powstało Koło Z. Ch. S w Pantalowicach z prezesem ks. Paciorkowskim i Franciszkiem Cużytkiem.

Dnia 12 czerwca powstało Koło Z. Ch. S. w Mirocinie z prezesem Antonim Michałowskim i sekretarzem p. Zygmuntem Nowosielskim.

Dnia 13 czerwca zawiązało się Koło Z. Ch. S. w Tryńczy z p. Franciszkiem Kowalikiem na czele i sekretarzem Janem Pankiewiczem

Dnia 15 czerwca powstało Koło Z. Ch. S. w Urzejowicach z prezesem p. Józefem Mohoniem i sekretarzem Jakóbem Kuśmieczakiem."

Otóż p. Stefan Turnau pisze o tem w „Piaście" nr. 41:

„— Wszystkie wymienione miejscowości należące do powiatu przeworskiego, w którym zamieszkuję i znając go dobrze, zdziwiłem sie tym **nagłym** nadzwyczajnym rozwojem Zj. Ch S. — Społ., skoro dotąd w naszym powiecie innej organizacji politycznej, jak Stronnictwo Ludowe, oraz Stronnictwo Narodowe w półn. części powiatu, trudno było napotkać. Chcąc to ciekawe zjawisko zbadać, a nie mogąc chwilowo puszczać się na dalszą wędrówkę, zasięgnąłem informacyj jedynie w sąsiednich mniejscowościach: Kańczudze, Pantalowicach i Urzejdowicach. Informacje, jakie zdobyłem, są zaiste zdumiewające:

W Kańcudze proboszcz tamtejszy, ks. kanonik **Hołowiński o niczem nie wie, żadną polityką się nie interesuje.** Wymieniony w „Nowej Myśli" Jan Skorzynka w Kańcudze nie istnieje. Stronnictwo Chrześcijańsko-Społeczne w Kańcudze wcale nie było zawiązywane.

W Pantalowicach **żaden ks. Paciołkowskj nie istnieje,** a nawet, jak to miałem sposobność stwierdzić, w całej djecezji przemyskiej wogóle niema księdza o takiem nazwisku. Franciszek Cużytek w Pantalowicach nie istnieje, o żadnem Stron. Chrześć.-Społecznem tam nie słychać.

W Urzejowicach niema ani Józefa Mohonia, ani Jakóba Kuśmieczaka. Są to **nazwiska zmyślone, wyssane z palca.** O Zjedn. Chrześć. - Społ. tam nie słyszano wcale

C innych miejscowościach, tj. Nowosielcach, Mirocinie i Tryńczy mam również informacje (których jednak na miejscu nie badałem), że Koła Stron. Chrześć.-Społ., nie były tam wcale zakładane, a ludzie o nazwiskach wydrukowanych w organie urzędowym stronnictwa prof. Bryły wogóle nie istnieją"

Dokoła afery żyrardowskiej

Akcja o wyrzucenie konserwatystów z BB. — Umowa paryska p. Targowskiego. — Kłopoty klubu BB.

Aferę żyrardowską wyzyskuje lewica sanacyjna coraz wyraźniej **przeciw całej grupie konserwatywnej,** której pp. Targowski, Henryk hr. Potocki, Sobolewski i Dobiecki są wybitnymi członkami. Żaden dziennik opozycyjny nie używa wobec skompromitowanych w Żyrardowie konserwatystów tak obelżywych określeń, jak np. „Państwo Pracy", organ „Legjonu Modych". Zdaniem tego pisma „każdy dzień pozostawania konserwatystów w Obozie prorządowym **przynosi temu Obozowi niepowetowane straty i zatruwa** atmosferę czystej pracy ideowej skandalicznemi aferami". Wobec tego „nadchodzi czas rozpędzenia tych ciurów obozowych na cztery wiatry".

Przeciw konserwatystom, choć w słowach więcej uprzejmych, występują również w „Kurjerze Porannym" pp. Stpiczyński i Rzymowski. Oburzenie ich, strojące się w płaszcz purytanizmu etycznego, ma jednak charakter zbyt aktualno - polityczny, by można je brać na serjo. Od szeregu lat konserwatyści i niekonserwatyści sanacyjni zajmują stanowiska w radach nadzorczych wielkich przedsiębiorstw, odgrywając równocześnie czynną rolę polityczną, od szeregu lat podnoszą się skargi na ich wygórowane tantjemy i na ich politykę gospodarczą, nie liczącą się z interesem ogólnym, ale tylko z zyskiem przedsiębiorstwa, — a **dopiero teraz „radykali" z „Kur. Por." odkrywają,** że „reprezentacje poszczególnych dziedzin interesów stały sie **wedetami klasowych egoizmów oraz zachłanności kapitalistów,** depcących po piętach ministrom i prezesom banków państwowych", dopiero teraz odczuwają oni „obrzydzenie do pasorzytnictwa społecznego". Lewica sanacyjna rozpoczęła obecnie walkę o przemianę BB na jednolitą grupę radykalną i tem się jedynie tłómaczy ten niespodziewany u niej purytanizm, którego Żyrardów stał się punktem wyjścia.

P. senator **Targowski** przekazał sądowemu klubu BB zbadanie roli, jaka odgrywał w radzie nadzorczej Żyrardowa. „Gaz. Warszawska" twierdzi, że główną winę p. Targowskiego stanowi **umowa jaka doszła do skutku 12 sierpnia 1932 roku w Paryżu,** dzięki jego pośrednictwu. Według niej rząd polski zgodził się należny mu miljon franków złotych (koszta odbudowy Żyrardowa) rozłożyć na 10 rocznych rat bezprocentowych. Co się zaś tyczy nieprawnie przez Boussaca nabytych akcji drugiej emisji, którą to sprawę Boussac **przegrał w** sądzie pierwszej instancji, to otrzymał Boussac zapewnienie, że wyrok nie będzie egzekwowany.

P. Targowski doprowadzając do skutku tę umowę, wierzył zapewnieniom pana Aupetit (męża zaufania Boussaca), że ułatwi mu ona uzyskanie **drugiej transzy pożyczki kolejowej we Francji,** po którą wybrał się do Paryża. W rezultacie — pisze „Gaz. Warsz." — jedynym sukcesem kosztownego pobytu p. Targowskiego w Paryżu była owa umowa z Boussac'iem.

Oprócz p. Targowskiego zasiadał w Radzie Nadzorczej Żyrardowa poseł **Sobolewski,** także konserwatysta. Pojawiła się pogłoska, że i jego rolą zajmie się klub BB.

Sąd honorowy klubu BB będzie miał teraz wiele pracy, gdyż przekazano mu także aferę **rojzenowską sen. Wyrostka.** Przypominamy, że p. Wyrostek znajdował się już raz przez tym sądem z racji swego pośrednictwa o obniżkę podatków księcia Pszczyńskiego, ale wyszedł cało. Teraz zarzuca mu się, że choć był radnym m. Warszawy, to jednak zawarł między miastem a swym klijentem żydem Rojzenem transakcję i to dla miasta bardzo niekorzystną. Chodzi o kwotę 445 tys. zł., którą miasto wpłaciło tytułem czynszu najmu za lokale szkolne. Były one o 100 proc. za wysokie. P. Rojzen dobrze zarobił.

Mają więc teraz konserwatyści i niekonserwatyści dość kłopotów z powodu zarzucanych im „nieprawości". Warto przypomnieć, że stworzona po maju r. 1926 nadzwyczajna komisja do walki z nadużyciami zbadała sto kilkanaście spraw „przedmajowych", ale tylko w kilku wypadkach doszło do rozpraw sądowych, zakończonych zresztą wyrokami uwalniającymi.

Proces Hallerczyków w Jordanowie

W dniu 7 bm. o g. 12.40 rozpoczął się w Jordanowie wielki proces polityczny. Sprawę prowadzi Sąd Okręgowy z Wadowic na sesji wyjazdowej w Jordanowie Przewodniczy sędzia sądu okr. **Szybalski** oskarża prok. **Denkiewicz,** bronią Dr. Adam **Pozowski** adwokat z Krakowa i Dr. Michał **Hołda** adw. z Jordanowa. Po spisaniu generaljów od poszczególnych oskarżonych, **których jest 20** i po wyłączeniu dwóch ze sprawy z powodu nieobecności, przewodniczący odczytał akt oskarżenia, którego brzmienie jest następujące:

„W drugiej połowie 1933 r do 19 kwietnia 1934 r. w Jordanowie i okolicy **oskarżeni brali udział w związku, którego istnienie miało pozostać tajemnicą wobec młodzieży państwowej, a mianowicie w „Placówkach Związku Hallerczyków",** związku, kierowanym przez oskarżonego Stanisława **Łacka,** — czem dopuścili się występku z art. 165. par. 1. K. K i ulegają karze z tego artykułu par. 1 K. K., a **oskarżony Stanisław Łacek** z art. 165. par. 2 K. K."

Dalej odczytał przew. uzasadnienie oskarżenia a wreszcie zarządził przerwę.

Po przerwie zeznają poszczególni oskarżeni. Pierwszy zeznaje oskarżony **Stanisław Łacek,** który kategorycznie zaprzecza, jakoby prowadził po rozwiązaniu Związku Hallerczyków działalność tajną. Nie przeczy, że otrzymywał biuletyny i rozkazy z Warszawy, z drugiej jednak strony zaznacza, że tych biuletynów nie używał dla celów dalszego prowadzenia Związku Hallerczyków. Podawał zaś te instrukcje członkom Stron. Ludowego, którego on sam jest prezesem w Jordanowie. Na zapytanie obrońcy Dr Hołdy, czy po rozwiązaniu przyszło jakie pismo ze Starostwa, nakazujące spalenie względnie zniszczenie ksiąg, osk. Łacek mówi, że nie.

Dr **Hołda.** Czy przyjmowaliście nowych członków po rozwiązaniu Związku?

Osk. **Łacek:** żadnych członków nie przyjmowaliśmy, gdyż związku nie było

Osk. **Wincenty Kwak** do winy żadnej się nie poczuw. Twierdzi, że po rozwiązaniu Związku żadnej działalności nie uprawiał. Na zebraniu w dniu 5 marca br u osk. Łacka był, ale było to zebranie Stronnictwa Ludowego. Na zebraniu był projekt utworzenia przy Stron. Lud. sekcji byłych wojskowych. Referował St. Łacek. Rozdano cegiełki na budowę pomnika poległych we Francji o wolność Ojczyzny. Że zebranie miało charakter czysto ludowy świadczy to, że b. Hallerczyków, nie należących do Str Lud, na zebranie nie wpuszczano. O żadnych składkach nie mówiono.

Osk. **Jan Łopata** zeznaje podobnie. — Niezgodność zeznań obecnych z zeznaniami spisanemi w protokole policyjnym tłumaczy zdenerwowaniem i podnieconym stanem, w jakim się znajdował w chwili przyjścia policji z powodu choroby matki.

Osk. **Franciszek Kościelniak** twierdzi, że wogóle nie był na zebraniu w dniu 5 marca, gdyż było to zebranie za legitymacjami Str. Lud., a on legitymacji nie posiadał.

Osk. **Gacek** zeznaje, podobnie. Protokołu wogóle nie czytał

W drugim dniu rozprawy zeznawali dalsi oskarżeni **Jaromin Jan,** Jan **Pawlikowski, Antoni Cznbernat, Wawrzyniec Chorąży,** Jan **Skupień,** Emil **Wronka,** Konstanty **Gwiazdoń,** Antoni **Mateja,** Antoni **Frydel,** Franciszek **Moser,** Wincenty **Syc.** Oskarżeni, podobnie jak poprzedni, do winy się nie poczuwają twierdząc, że żadnej działalności hallerowskiej poza kupowaniem cegiełek i odczytywaniem biuletynów na zebraniach Str. Lud., po rozwiązaniu placówek, nie prowadzili. — Ostatni z oskarżonych Wincenty Syc zeznaje, że policjant przyszedł do niego w nocy i protokół spisywał przy umierającej żonie Wówczas był tak zdenerwowany, że nie wiedział nawet o tem, co do protokołu zeznaje.

Pierwszy ze świadków Anna **Jąkała** zeznaje pod przysięgą na okoliczność, że przenosiła jakieś druki związane z org. hallerowską. Świadek zaprzecza temu twierdząc, że druki te nie miały z Hallerczykami nic wspólnego, gdyż były to pouczenia o nawozach sztucznych. Prospekty te pokazuje przewodniczącemu.

Następnie kolejno zeznają posterunkowi PP. Pierwszy zeznaje st. przodownik PP. Michał **Kościelniak,** który podtrzymuje w całej rozciągłości oskarżenie, twierdząc, że Str. Lud. miało być tylko przykrywką do działalności hallerowskiej.

Adw. **Pozowski** do świadka: Czy pan przy przesłuchaniu oskarżonych nie straszył ich, że w razie nie przyznania się pan ich zabierze ze sobą

Św.: Nie. Ja tylko na złodziei takich metod używam.

Adw. **Pozowski: Dzisiaj czasem** gorzej być oskarżonym politycznie niż złodziejem.

Adw. **Hołda:** Skąd pan miał wiadomość o tem, że zebranie w dniu 5 marca miało być zebraniem Hallerczyków.

Św.: Tego nie mogę powiedzieć, bo to było poufne.

Po przerwie przesłuchano dalszych posterunkowych w liczbie 4-rech a po przesłuchaniu ich rozprawę przerwano do 10 września godz. 9-tej rano.

F M.

Z kraju od korespondentów „Kurjera“

Kronika kaliska

TAJEMNICZY TOPIELEC W PROŚNIE. Przewoźnik zajęty przy promie na Prośnie wydobył z wody zwłoki jakiejś kobiety o nieznanem nazwisku, lat około 35. Jest to blondynka, ubrana w barchanową bluzkę bronzową, szewiotową spódnicę i długi fartuch. Na głowie miała białą chustkę. Zwłoki ofiary nieszczęśliwego wypadku przewieziono do miejscowej kostnicy w Kaliszu.

Kronika poleska

WYBUCH BENZYNY W WAGONIE - CHŁODNI. Na stacji kolejowej Brześć Centr w wagonie do przewożenia żywych ryb wskutek nieostrożnego obchodzenia się z silnikiem do chłodzenia wagonu nastąpił wybuch benzyny w karburatorze. Dwaj robotnicy, zatrudnieni przy naprawie silnika Henryk Kraszewski i Chaim Bojmar doznali ciężkich poparzeń całego ciała.

Kronika morska

RUCH STATKÓW W PORCIE GDYŃSKIM. W sierpniu br. weszło do portu gdyńskiego i wyszło na morze ogółem 862 statków o łącznej pojemności 780.754 tonn. Bandera polska zajęła drugie miejsce za szwedzką przy obrocie 110.099 tonn. Przeciętny tonaż zawijającego do portu statku wynosi 810 tonn. Przeciętna ilość statków przebywających jednocześnie w porcie wynosiła 44, a przeciętny postój statku 56 godzin.

Kronika śniatyńska

PRZENIESIENIE. 6 bm. została niespodzianie przeniesiona do Leżajska długoletnia profesorka tut. gimnazjum Janina (?) Rozenheck. Nie gratulujemy Leżajskowi takiego nabytku, ale że „bliższa koszula ciała“ cieszymy się niezmiernie, iż społeczeństwo polskie w Śniatynie zostało uwolnione od takiej „sanatorki“ młodzieży polskiej...

Pani ta, **pomimo skandalu** jaki miał miejsce trzy lata temu, nie zaprzestała wychowywać młodzieży **w atmosferze donosicielstwa** i szacunku dla narodu wybranego, którego mimo neofizmu była wierną adoratorką.

Na jej „zaletach“ pedagogiczno-etycznych, poznali się nawet zaciekle sanatorzy, **wypraszając ją pokolei ze wszystkich swoich towarzystw.** Ten fakt jest najlepszym miernikiem jej wartości.

W ŻYDOWSKIE RĘCE. P. Niemczewski ex-burmistrz Śniatyna, znowu przypomniał się opinji publicznej, wydzierżawiając swą aptekę żydowi. Czy nie było katolickich ofert na wydzierżawienie? Czy może żydowskie pieniądze są lepsze?

[illegible] KASIARZY. W nocy z 31 na 1 bm. zawitali na gościnne występy do Widynowa kasiarze kołomyjscy. Nie mieli jednak oni dużo szczęścia. Kasa Stefczyka, skupująca mleko do przerobu, miała wprawdzie otrzymać większą sumę do wypłat, ale w chwili włamania zawierała tylko 93 gr., któremi kasiarze nie pogardzili. Aby podreperować swój stan posiadania zamierzali oni na drugą noc zrobić „skok“ na pocztę w Zabłotowie. Tam jednak zostali przytrzymani. Są to: ślusarz, [illegible] robotnik; wszyscy bezrobotni.

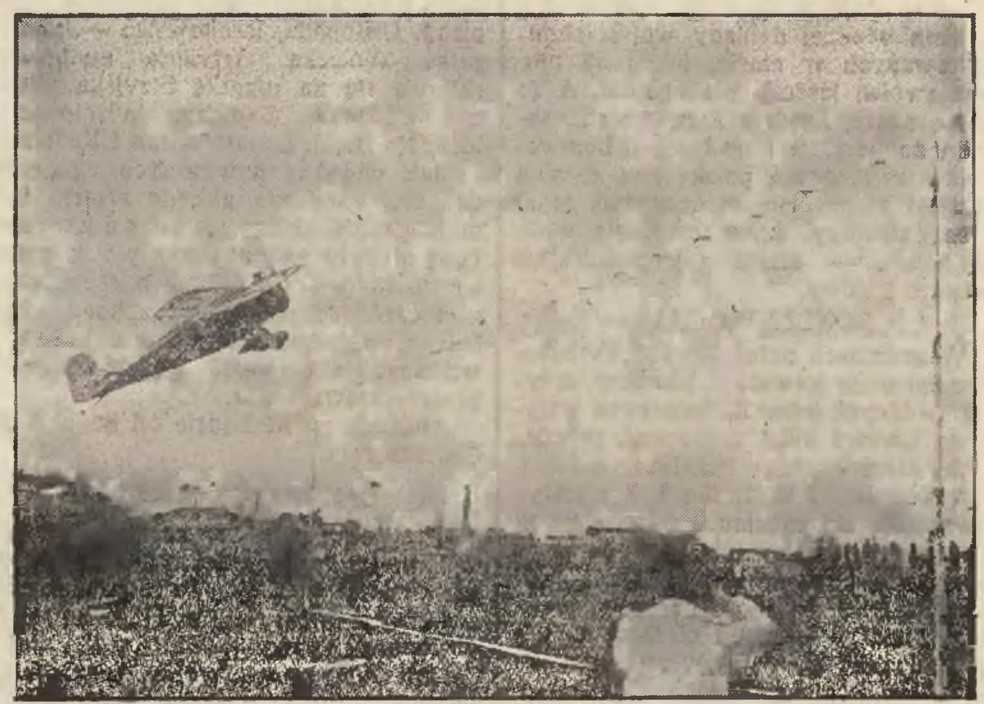
Kronika przemyska

WŚRÓD ŻYDÓW. Żydowskie dzielnice Przemyśla oblepione afiszami, w których za denuncjatorstwo współziomków u władz napiętnowany został publicznie właściciel kiosku Meilech Goldstein. Zaatakowany obchodził całe miasto i własnoręcznie zrywał atakujące go afiszyki.

ZDARZENIA I WYPADKI. Andrzej Hawrylak z Wacławic, spotkawszy znajomka Franciszka Kruszyńskiego z Gdyszyc, zaproponował mu sprzedaż złotej obrączki. Targu dobito i sprzedawca schował do kieszeni 30 zł. Ponieważ jednak pierścionek okazał się zwyczajną miedzią, Hawrylakiem zajęła się policja. — Na szkodę Michała Kresiarka (Sarbiewskiego 6) skradziono z niezamkniętego mieszkania 30 zł.

NA BIEDNE DZIECI. Tow. Chleb Dzieciom podaje do wiadomości, że zebrana w czasie ostatniej kwesty kwota zł. 79.35, została przeznaczona na zakup książek szkolnych dla najuboższych dzieci.

Obrazki z Challenge'u 1934



Emocjonujący „skok“ samolotu challenge'owego przez bramkę.

Jasło ma przewagę nad Sanokiem...

Jasło przeżywało przez parę tygodni chwile niepokoju.

W związku z przeniesieniem sądu z Sanoka do Jasła odbywały się kilkakrotne konferencje tak w sądzie, jak też i w magistracie. Brał udział w tych naradach prezes Apelacji krak. p. Parylewicz, a miasto ofiarowało się ponieść koszta adaptacji cel więziennych na biura sądowe, dając tymczasowo na pomieszczenie biur lokal w magistracie.

Wprawdzie wyjechała do Warszawy delegacja Łemków z okolic Sanoka, by odwrócić gniew Warszawy i zapobiec **nietyle wyludnieniu Sanoka, jak raczej chcąc ratować chłopków przed dalekiemi marszami do Jasła,** a nawet na czele delegacji stanął **kniaź Łemek.** — jednak nawet kniaziowska mitra nie uratuje zagrożonego miasta i jego mieszkańców. Jasło będzie miało przewagę, bo się gruntownie poprawiło. Mamy przecież sanatora burmistrza, sanacyjnie myślące mieszczaństwo z pp. Leżoniem i Kosibą na czele, nawet sanacyjnie w godzinach urzędowych myślącego naczelnika poczty p. Woreka, wczorajszego piastowca, dziś nawróconego cudem na Ojczyzny łono, zatem w nagrodę przydzielono nam sąd ze Sanoka.

Pierwsi zjechali **żydowscy adwokaci,** by wynająć mieszkania. Poszły zatem w górę mieszkania w Jaśle, a gmina żydowska dufna w pomnożony zastęp swych wiernych otworzyła małe **seminarjum duchowne dla przyszłych rabinów.**

Miasto zmienia w przystosowaniu się do nowych warunków nawet nazwy ulic. Oto niedawno zniesiono niepodległościową nazwę ulicy Sokoła, a nowopowstała ulica obok Młynka ma nosić nazwę: Alfredy Braitmajerowej, organizatorki uświadomionych kobiet. Upadł bowiem projekt uczczenia tej uliczki nazwą Schoenborna, byłego prezesa BBWR.

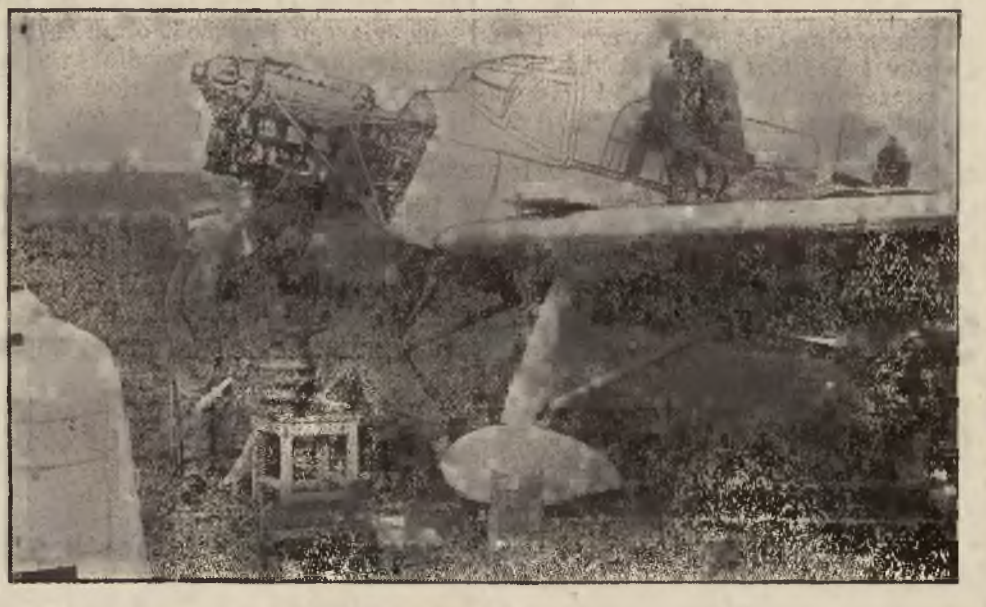
Wogóle miasto nasze ma śmiałość wprowadzania zmian. Niedawno całą Polskę poruszył **projekt zmiany patrona tut. gimnazjum króla Leszczyńskiego na inne miano,** bardziej współczesne, ale projektodawcę dyr. Kuskę ludzie złośliwi wyśmiali. Tych zaprosiłbym na przemówienie dyr. Kuski dla młodzieży szkolnej w dniu nabożeństwa żałobnego za śp. Pierackiego. Treści tego przemówienia ze względów cenzuralnych nie możemy podać.

W każdym razie niektórzy z zaproszonych rodziców uznali to przemówienie za ośmieszenie pamięci Zmarłego. inni zaś podali usprawiedliwienie w jednem słowie: ciura.

Pocieszamy się jednak nadzieją, że wkrótce Władze szkolne obsarzą stanowisko dyrektora człowiekiem poważnym i zrównoważonym.

* * *

W niedzielę 9 bm., odbyło się liczne zebranie społeczeństwa katolickiego w sali Sokoła dla ułożenia programu pracy Akcji Katolickiej. **Potok.**



Dwanaście samolotów niemieckich miało wagę ponad 560 kg., co groziło im niedopuszczeniem do turnieju. Wśród ekipy niemieckiej powstał popłoch, maszyny wytoczono przed hangar i poczęto usuwać z nich wszelkie przedmioty i urządzenia techniczne, które zmniejszyły wagę aparatu. Na zdjęciu piloci i mechanicy niemieccy zajęci „robieniem wagi“ jednego z samolotów.

Kronika zbarazka

Groźne chmury nad polskim Zbarażem

Nad polskiem życiem gospodarczem i kulturalnem w Zbaraszczyźnie zawisły groźne chmury. Placówki pracy polskiej które ongiś były ostoją polskości, dzisiaj gwałtownie się kurczą. M. in. **dwadzieścia tysięcy morgów ziemi polskiej przeszło w obce ręce.** Co gorsza jednak — duszami polskich rzesz owładnęło stokroć gorsze zło: **apatja, zniechęcenie i brak wiary w przyszłość.** Składnica Kółek Rolniczych, jedyny sklep polski w mieście znajduje się w krytycznej sytuacji, gdyż „państwowi“ patrjoci polscy bojkotują ją, kupując towary spożywcze w sklepach żydowskich. — Hasło: „swój do swego“ jest tym panom zupełnie obce. I dalej. Podczas gdy mnóstwo akademików polskich stoi wobec straszliwego widma braku pracy, nędzy i głodu, zbarascy notarjusze — Polacy zatrudniają w swoich kancelarjach „ukraińców“ i sjonistów.

W końcu jeszcze jeden fakt. Skład soli, który przedtem miała Składnica Kółek Rolniczych, od trzech lat prowadzi Sojuz „ukraiński“, dzięki poparciu czynników miarodajnych.

Zdaje się, że kilka tych uwag ilustruje w dostatecznym stopniu zanik polskiego stanu posiadania w Zbarażu. Temu stanowi trzeba się przeciwstawić!

Kronika stanisławowska

Nieuleczalna choroba powodem samobójstwa

Onegdaj popełnił samobójstwo przez powieszenie sie Pawłowski Władysław z Tłumacza. Powodem rozpaczliwego kroku, nieuleczalna choroba zakaźna.

CZUŁY „NARZECZONY“ Z WARSZAWY. Pani Zofja R. poznała niejakiego Tomaszewskiego Henryka, warszawianina, ostatnio zamieszkałego w Skniłowie. — Między p. R. a Tomaszewskim nawiązały się bliższe stosunki, w wyniku których elegancki warszawianin oświadczył się o rękę p. R. i został przyjęty. Po krótkiem narzeczeństwie Tomaszewski wyłudził od R. 600 zł. i... zwiał.

Obecnie p. R. została bez pieniędzy i narzeczonego, za którym wszczęła poszukiwania policja.

ZASĄDZENIE WYWROTOWCA. Onegdaj odpowiadał przed sądem przysięgłych Iwan Szkoromyda, oskarżony o działalność antypaństwową oraz o rozrzucanie ulotek o treści podburzającej. W wyniku rozprawy, na podstawie werdyktu przysięgłych zapadł wyrok skazujący „ukraińskiego“ wywrotowca na trzy lata więzienia.

WŁAMANIE. 7 bm. dokonano włamania do sklepu Heisa, gdzie skradziono artykuły spożywcze wartości około 3.300 złotych.

Z ŻYCIA KOLEJOWEGO. D. O. K. P. Stanisławów, mianowała asesora Eisenbeissera Wł., dotychczasowego zawiadowcę stacji w Monasterzyskach, zawiadowcą stacji w Czortkowie, oraz st. asyst. Marynowicza P., dotychczasowego dyżurnego ruchu w Bursztynie — Demianowie, zawiadowcą stacji w Czerniowie.

CO DZIEŃ NIESIE?

11 WRZEŚNIA
Wsch. sł. 4 g. 53 m.
Zach. sł. 17 g. 48 m.

Wtorek
Piotra i Jacka
Środa Imienia Marji

Gdzie i co kupię ?.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI

Wtorek, 11. 9. g. 7.30 „Zwyciężyłem kryzys“.
Środa, 12. 9. g. 7.30 „Zwyciężyłem kryzys“.
Czwartek, 13. 9. g. 7.30 „Zwyciężyłem kryzys“.

TEATR ROZMAITOŚCI

Nieczynny do 15 bm. z powodu przygotowań do nowego sezonu.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ATLANTIC: Ludzie w bieli.
APOLLO: Markiza Yorisaka (Bitwa) Annabella i Charles Boyer.
CHIMERA: Hopla z Clarą Bow.
COLLOSEUM: „Sprytna dziewczyna“ rewja.
CASINO: Zemsta Pana X.
GRAŻYNA: „Legjon śmierci“ oraz „Pałac na kółkach“.
KOPERNIK: Zaledwie wczoraj.
MARYSIEŃKA: „Precz z kryzysem“ oraz rewja: „Bo Lwów musi“.
MUZA: Dziś żyjemy.
PAŁACE: Książę Arkadji.
PAN: „Zdobyć cię muszę“ (Nignon) oraz dodatki.
PASAŻ: Wielkomiejskie cienie z Harry Salem oraz rewja.
BAJ: Oliver Twist w roli gł. mały Dickie Moore.
SŁOŃCE: W złotych sidłach oraz rewja.
STYLOWY: „Kobiety wolą brutali“ oraz rewja.
ŚWIT: Rok 1914 z J. Smosarska i W. Conti. oraz dodatki.
WANDA: „Niepotrzebna“ I „W cieniu drapaczy chmur“.

KOMUNIKATY TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI. Dzisiaj i jutro w Teatrze Wielkim ciesząca się wielkiem powodzeniem sztuka P. Vulpiusa „Zwyciężyłem Kryzys“. Humor i ironja. Nadzwyczajna galerja typów. Czołowa obsada w osobach pp. Bonackiej, Mtusiakówny, Niewiarowicza, Kańskiego, Kordowskiego, Lewickiego, Brochwicza, Michułowicza, Leliwy, Dorwskiego, Ratschki i i. Świetna reżyserja R. Niewiarowicza.

JANUSZ OSTROWSKI art. dram. i reżyser Teatrów miejskich we Lwowie objął **Dział Dramatyczny w Lwowskim Konserwatorjum Muzycznem im. K. Szymanowskiego Nauka rozpoczyna się 15 września b. r.** Informacje i wpisy przyjmuje Zarząd ul. Sobieskiego 4 Tel. 57-98. 1571

PRÓBY „MARCHOŁTA GRUBEGO A SPROŚNEGO“, prapremjery Jana Kasprowicza, w pełnym toku. Sztuką tą otwiera Teatr Wielki sezon 1934/35. Będzie to ... dla artystycznego Lwowa.

Kronika lwowska

Lwów powita manifestacyjnie swoich żołnierzy

Lwów żyje w dniu dzisiejszym pod znakiem wielkiej defilady wojsk, skoncentrowanych w masie, jakiej na ulicach swoich jeszcze nie oglądał. A że miasto nasze, zgodnie z swoim charakterem żołnierskim i tradycjami bojowemi jest związane z polską siłą zbrojną węzłami szczególnie serdecznemi, toteż dzien dzisiejszy, dzień powitania wielkiej armji, — stanie się podniosłem świętem Lwowa.

KONCENTRACJA

W godzinach południowych skoncentrowane masy kawalerji, piechoty, artylerji i różnych broni technicznych wpłyną do Lwowa kilku rogatkami, przedewszystkiem rogatką **Stryjską, Zieloną, Łyczakowską, Żółkiewską i Zamarstynowską**, by do godziny 2 popołudniu ukończyć przygotowania do defilady, zajmując miejsca w ulicach. Ulicę Wólecką zajmie batalion czołgów, oraz pułki artylerji lekkiej i ciężkiej, w ulicy Kadeckiej stanie artylerja motorowa. Ulica Stryjska, Zielona i Piekarska, będą zajęte przez kwaalerję. Ulicę Pełczyńską, Kochanowskiego, Łyczakowską, Podwale, Skarbkowską i plac Strzelecki wypełnią szeregi piechoty, oraz oddziały artylerji itd.

DEFILADA

Jak donosiliśmy wczoraj, dojście formacyj do defilady nastąpi ulicą Zyblikiewicza i Piłsudskiego, sama zaś defilada odbędzie się na linji: **plac Bernardyński, plac Halicki, pl. Marjacki i ul. Legjonów.** Za teatrem oddziały lwowskie odejdą do swych koszar, formacje zaś poza-lwowskie odpłyną na dworce **kolejowe:** Czerniowiecki i Podzamcze, oraz **za rogatki:** Gródecką, Janowską, Wólecką, Stryjską i Łyczakowską.

M. in. jedna brygada kawalerji odpłynie ulicami: Kazimierzowską, Gródecką na Sknilów, druga — Kazimierzowską, Janowską na Janów, część piechoty ulicami: Kazimierzowską, Słowackiego, Sykstuską, Potockiego, ulicą Kazimierzowską, Gródecką, Sapiehy, Listopada, Issakowicza — za rogatkę Wólecką. Artylerja motorowa skieruje się na rogatkę Stryjską ulicami: Gródecką, Sapiehy, Wiśniowieckich, Na Bajki, Lenartowicza i Kadecka.

Jak widać z powyższych ogólnych danych, wszystkie główne arterje komunikacyjne, zbiegające się we Lwowie, będą służyły przemarszom wojsk przed i po defiladzie. W samem mieście, cała jego część południowa i wschodnia będzie wypełniona wojskiem, a każda z większych ulic miasta będzie służyła przemarszowi wojsk.

Defilada trwać będzie **od godz. 3 do 6 wieczorem.**

DEKORACJA MIASTA

Przypominamy wszystkim mieszkańcom Lwowa, obywatelski obowiązek przyozdobienia domów flagami, w związku z uroczystem powitaniem armji we wtorek 11 bm.

Jak się dowiadujemy, młodzież szkolna i liczne zastępy publiczności wybierają się na wtorkową defiladę z kwiatami, by entuzjamowi swemu dla armji i szarego żołnierza, dać jaknajgorętszy wyraz.

Bilety wstępu na trybunę w czasie wtorkowej defilady wojsk, są do nabycia w Ratuszu I. p. pokój 137, telefon 58-32. Ceny biletów 3, 2 i 1 zł.

Wśród publiczności będzie sprzedawany znaczek w kształcie biało - czerwonego proporczyka dowódcy armji. Dochód ze znaczków i z rozsprzedaży biletów przeznaczony na powodzian.

TRAMWAJE W CZASIE DEFILADY. Dziś, tj. 11-go września w godzinach między 13-tą a 19-tą w czasie wielkiej rewji wojskowej, ruch tramwajów i autobusów M. K. E. będzie zupełnie wstrzymany na wszystkich linjach. Podjęcie ruchu nastąpi sukcesywnie z końcowych stacyj po odmarszu z ulic wojsk biorących udział w defiladzie.

Niedziela na Targach

Takich tłumów, jak w ostatnią niedzielę dawno już nie widział lwowski plac powystawowy. „Targi Wschodnie“ odwiedziło około 30 tysięcy osób. Atrakcją niedzieli była imprezа Tow. Chórów i Teatrów Włościańskich, która sprezentowała publiczności wesele chłopskie (grupa ze Starego Sioła) i dożynki (grupa Sokolnik). Wczoraj bawili powtórnie na Targach Adamowicze i po raz drugi odwiedzili Panoramę Racławicką, poczem udali się do pawilonu lnianego i zakupili obrus, serwety i podwójny kilim. Ponadto wystawę bydła odwiedziło dwu członków Finlandzkiego Związku Hodowców.

Rusini przygotowują wybory
do Izby Przemysłowo-Handlowej

Czasopisma ruskie donoszą, że sfery przemysłowo-handlowe ruskie odbyły naradę, w wyniku której zdecydowano wziąć udział w wyborach do Izby Handlowo-Przemysłowej. Naradę zwołał sen. Julian Pewlykowskij. Zorganizowano specjalny komitet wyborczy, na czele którego stanął p. Zajączkiwskij z Rew. Związku Ukraińskich Kooperatyw. w skład komitetu weszli od Centrosojuzu inż. J. Szeparowycz, od Masłosojuzu inż. A. Palij, od Związku ukr. kupców i przemysłowców p. ...k i p. Koniuch.

Zdarzenia i wypadki

(a) **„TANCERKA“, KTÓRA NIE TAŃCZYŁA..** Policja aresztowała wczoraj Marję Kośmiakównę tancerkę, zajętą w kawiarni „Union“, pod zarzutem kradzieży 30 zł. na szkodę jednego z gości.

(a) **ZAMACH SAMOBÓJCZY NIEZNANEJ KOBIETY.** W bramie kamienicy przy ul. Rzeźnickiej targnęła się wczoraj na życie młoda, elegancko ubrana kobieta nieznanego nazwiska. Desperatka usiłowała otruć się jakąś nieznaną trucizną. Desperatkę przewieziono do Stacji Ratunkowej, gdzie pierwszej pomocy udzielił jej lekarz dyżurny.

(a) **ARESZTOWANIE MIĘDZYNARODOWEGO ZŁODZIEJA.** Wczoraj około godziny 9-tej wieczorem przytrzymano w westibulu Teatru Wielkiego eleganckio ubranego mężczyznę w chwili, gdy usiłował wyciągnąć z kieszeni Artura Jaremowicza portfel z pieniądzmi. Po doprowadzeniu eleganckiego złodzieja do Komisarjatu V. okazało się, że jest nim niejaki Juda Leib Strasberg, zamieszkały stale w Kaliszu, międzynarodowy złodziej, który przybył, aby żerować po cudzych kieszeniach w okresie wzmożonego ruchu w czasie „Targów Wschodnich“.

(a) **RABUŚ W PARKU IM. KOŚCIUSZKI.** Do aresztów policyjnych odstawiony został wczoraj Izrael Katz, zam. przy ul. Tkackiej, l. 19, pod zarzutem wyrwania z rąk służącej Anny Rozmuś chusteczki, zawierającej 6 75 zł. Tak spędził swój nowy rok rabuś Izrael za kratkami aresztów policyjnych, gdzie niewątpliwie rozważał, iż niepowodzeniem znaczony jego „skok“ w nowy rok — źle mu wróży na najbliższą, roczną przyszłość.

(a) **NIEPOWODZENIE ZŁODZIEJA MIESZKANIOWEGO.** Wczorajszej nocy okno otwarte w mieszkaniu Michała Hałachura przy ul. Pasiecznej zwabiło grasującego wśród ciemności nocnych złodzieja, który dostawszy się do mieszkania, skradł garderobę i zniknął. Po drodze natknął złodziej na posterunkowego, porzucił łup i uciekał, posterunkowy jednak rozpoznał w umykającym znanego złodzieja Piotra Górkę.

(a) **FAŁSZYWE „10-ZŁOTÓWKI“ KURSUJĄ.** Walerja Kopniakówna, zamieszkała stale w Zakopanem, prowadząca w kiosku „tatrzańskim“ na Targach Wschodnich, nadawała w urzędzie pocztowym przy ul. Supińskiego 350 zł. pod adresem swej firmy w Zakopanem. Przy wpłacaniu pieniędzy okazało się, że cztery 10-złotówki były fałszywe. Kopniakówna twierdziła, iż pieniądze otrzymała przy sprzedaży towarów w kiosku na Targach Wschodnich

Na bezdrożach...

(a) Funkcjonarjusze policyjni przytrzymali w dniu wczoraiszym **Lesława Mindowicza**, liczącego 20 lat, zamieszkałego przy ul. Chrobrego l. 11 a i **Stanisława Minowicza**, liczącego 23 lat (ul. Nabielaka 8), którzy wypożyczone książki w wypożyczalni „Lektura“ przy pl. Marjackim l. 5, spieniężyli, a pieniądze sobie przywłaszczyli.

Pod podobnym zarzutem przytrzymany został **Roman Dybajło**, liczący 20 lat, który pozatem podał w Komisarjacie fałszywe nazwisko Zbigniewa Bilińskiego.

KOMUNIKATY

INAUGURACYJNA HERBATKA DYSKUSYJNA STRONNICTWA NARODOWEGO odbędzie się w lokalu lwowskiego Koła (Piłsudskiego 16, II. p., wejście z podwórza) w środę 12 bm. o godz. 19 (7 wieczorem). Dyskusję o stanowisku Stronnictwa w kwestji ruskiej zagai prof. Wł. Tarnawski. Wstęp dla członków i wprowadzonych gości.

AUDYCJE RADJOWE

radjostacji lwowskiej

Wtorek, dnia 11 września 1934 r.

6.45 Aud. por. **7.40 Zapowiedź progr. w wyk. „Wesołej Trójki". 7.50 Konc. rekl.** 11.57 Sygnał czasu i hejnał. **12.03** Wiad. meteor. **12.05 „Silva Rerum" i rep. teatr. 12.10** Film. muz. jazz. (płyty). **12.45** Aud. dla dzieci młod. „Jak to na Mazowszu" pog z muz. i piosenki **13.05 Muz. symf. (płyty). 15.30** Wiad. o eksp. polsk. **15.35 Lwowsk. wiad. ekon. i giełda zboż. 15 45** Konc. zesp. salon. Adamskiej - Grossmanowej. **16.45** Skrzynka P. K O. **17.00** Rec. fort. I. Kaszowskiej. **17.25** Z Łodzi. Pog. społ. „Co to jest praca szkodliwa" wygł. inż. Feferman. **17 35 M. Karłowicz: Rapsodja Litewska (płyty). 17.50 Skrzynka poczt. techn. — koresp. omówi i porad udzieli inż. J. Miński. 18.00 Lw. Biuletyn turyst. 18.05 „Przez Jary Dniestrowe do Chocimia" wygł. prof. K. Brończyk. 18.15** Konc. Warsz. Kwart Smyczk. W progr.: C. Debussy. **1845** „Wybuch wojny — wspomnienia osobiste" szkic lit. J. Jankowskiego **19.00** Rec. śpiew. B. Bragińskiej. **19.20** Pog. akt. **19.39** Muz. sal — Trio Czerniawskiego (płyty) **19.45 Program na dzień nast. kom., Małop. Tow. Zach. do Hod. Koni. 19.50** Wiad. sport. **19.56 Lok. wiad. sport. 20.00** Skrzynka muz. — koresp. bież. omówi Kier. Muz. P. R Dyr. T. Mazurkiewicz. **20.15 Wieczór lit. 20.45** Dziennik wiecz. **20 55** „Jak pracujemy w Polsce". **21.00** „Czar Jawy" rep. muz. Cz. Mystkowskiego. **22.00 Konc. rekl. 22.15** Muz. tan. z dan. „Paradis". **22 45 „Lwów emporjum handl Ziemi Czerwieńskiej" wygł. prof. dr. K. Hartleb. 23 00** Kom. **23 10—23.30** D c. muz. tan.

Środa, dnia 12 września 1934 r.

6.45. Aud. por. **7.40. Zapowiedź programu w wyk „Wesołej trójki" 7.50 Koncert rekl.** 11 57 Sygnał czasu i hejnał. **12.03** — Wiad meteor. **12.05 „Silva Rerum" i rep. teatr. 12.10** Popul. muz. czeska w wyk. Zesp A. Hermana. **13.05 Szaljapin (płyty) 15.30** Wiad. o eksp. polskim. **15.35 Lw. wiad. ekonom. i giełda zboż. 15.45 Kacik LOPP. 15.55. — 5 minut wiatru od morza. 16.00.** Muz. lek. w wyk. ork: jaz: Teatru „Hollywood" **16 45. Opow. dla dzieci starszych „Leszek, Paryż i czarny kot". 17.00** Rec. śpiew. L. Zamorskiej. **17 25** Pog. dla kobiet „Nowe drogi opieki społ. nad matką i dzieckiem" wygł. M. Czapska **17.35 Cl. Debussy — tańce symf. (płyty). 17.50** Por sport. 18 00 **Nauka sten. przez radio — Dr. M. Mesuse. lektor UJK. 18.15** — Rec. skrzypcowy W. Popowskiego. **18.45** Odczyt gosp. **19.00** Muz. lekka z rest. „Gastronomja". **19.20.** Pog. akt **19 30** D. c. muzyki lekkiej. **19.45 Program na dzień następny 19.50** Wiad. sportowe. **19.56 Lokalne wiad sport. 20.00** — Recit. fortepian. **20.45** „Jak pracujemy w Polsce" **21.00** — Koncert Chopinowski w wyk. J. Turczyńskiego.

Audycje radjostacji krakowskiej

Wtorek 11-go września 1934 r.

6.45 Audycja poranna z Warszawy i Lwowa 7.50 Koncert reklamowy. 11.57 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marj. 12.03 Transm. z Warsz. 12.10 Płyty. 12.45 Tr. z Warsz. 13.05 Płyty 15.30. Tr. z Warsz. 15.30 Komunikaty lok. 15.45 Transmisje z Warszawy i Łodzi. 17.35 Płyty.. 17.50 Skrzynka techn w opr. inż. Z. Kisielnickiego. 18.00 Poradnik turystyczny. 18.10 Wiadom bież. 18.15 Transmisja z Warszawy. 19.30 Płyty. 19 45 Program na dz. nast. 19.50 Wiadomości sport. z Warszawy. 19.56 Lokalne wiad. sport. 20 00 Transmisje z Warszawy i Lwowa. 22.00 Koncert reklamowy. 22,15 Transmisja z Warsz. 22 45 Odczyt w jęz. ang. pt. „Polska w ostatniem 15-leciu". wygł. p. Aileen Alpen. 23.00 Transm. z Warszawy.

„Wieczory lwowskie"

W rozpoczętym, przed kilku dniami, sezonie zimowym Polskiego Radja nowością dla radjosłuchaczy jest cykl audycyj pt. „Wieczory Lwowskie", który transmitowany będzie ze Lwowa **na całą Polskę.** Zadanie tych audycyj polega na zobrazowaniu wkładu, jaki wniosła Ziemia Czerwieńska do skarbca kultury, literatury i sztuki ogólno - polskiej, poczynając od Reja, poprzez Zimorowiczów, Franciszka Karpińskiego, Aleksandra hr. Fredrę, Kasprowicza, Staffa, Makuszyńskiego, Wasylewskiego aż do najmłodszych.

„Wieczory Lwowskie" nadawane będą **w każdy drugi wtorek miesiąca o godzinie 20.15—20.45.** Na program ich złożą się prelekcje najwybitniejszych uczonych i literatów lwowskich, recytacje, szkice, słuchowiskowe i część muzyczna.

Pierwsza tego rodzaju audycja odbędzie się dziś we wtorek. W ramach jej wygłosi prelekcję prof. U. J. K. Dr. St. Łempicki, następnie usłyszymy specjalnie na tę uroczystość napisany wiersz Kazimierza Brończyka pt. „Toast", poczem chór męski „Bard" odśpiewa kilka pieśni kompozytrów lwowskich.

Kronika krakowska

„Wojna budowlana w cichym zakątku"

Spór o „wikarówkę" przerodził a raczej wyrodził się w ostatnich dniach w istną wojnę. Drobna na pozór sprawa urosła do takich rozmiarów, że możnaby o niej napisać całą książkę. Trzeba bowiem wiedzieć, że spór o **„wikarówkę" ma już swoją — historję!** Obie walczące strony w poszukiwaniu skutecznych pocisków sięgają do przeszłości i z archiwów wyciągają opinje różnych znakomitości w kwestji „odsłonięcia" czy też „zasłonięcia" wikarówki. Tak więc między innymi wydobyto z mroków przeszłości głos Wyspiańskiego — za wikarówką.

W jednym z ostatnich numerów zwróciliśmy uwagę, że dyskusja w sprawie wikarówki toczona początkowo rzeczowo w tonie — powiedzmy — wersalskim, zaczęła ostatnio schodzić na zupełnie fałszywe tory. Zwolennicy budowy wikarówki starają się w niejasnych celach przeciwników wikarówki przedstawić jako wrogów księdza infułata Kulinowskiego, a wszystkie argumenty, przedkładane przeciw budowie wikarówki, identyfikują z atakami na księdza infułata. Tymczasem nie jest zgodne z prawdą, jakoby zwolenników i przeciwników budowy nowej wikarówki należało dzielić na „katolików" i „niekatolików", bo jeśli chodzi o ścisłość, **to przeciw budowie wypowiedzieli się właśnie przedstawiciele świata katolickiego.**

Że w danym wypadku chodzi o budynek, mający służyć za pomieszczenie dla księży katolickich, jest rzeczą zupełnie drugorzędną, przypadkową. W dyskusji o odsłonięcie kościoła Marjackiego **obojętną jest rzeczą, ku jakim celom ma służyć budynek, którego wybudowanie zasłoni kościół Marjacki.** Ci, którzy przeciwni są budowie wikarówki, czynią to jedynie z pietyzmu **dla kościoła Marjackiego.**

Zdumienie budzi ogłoszone w prasie oświadczenie szeregu znanych w Krakowie osób, miedzy innymi **Władysława Jarockiego** profesora Akademji Sztuk Pięknych, dr. Franciszka Kleina docenta Akademji i arch. Tadeusza Stryjeńskiego, którzy stoją na stanowisku, że „prezbiterjum kościoła Marjackiego pozostawione na jakimś nieokreślonym placu i rozjeździe ulic ucierpi a wrażenie piękna bezpowrotnie zginie?". Nie wiadomo właściwie, o co tutaj autorom oświadczenia chodzi, czy protestują przeciwko pozostawieniu prezbiterjum kościoła Marjackiego na dotychczasowem miejscu, i żądają przeniesienia go gdzieindziej!... Przecież położenie kościoła Marjackiego, jeśli chodzi o ruch uliczny, w niczem nie ulegnie zmianie, a raczej może zyskać w razie wolnego placu po zburzonej wikarówce, wtedy bowiem **można będzie skasować zupełnie ruch kołowy w sąsiedztwie prezbiterjum** i urządzić tam skwer, jak to już proponowano. Wspomniane wyżej oświadczenie jest tak słabe pod względem argumentowania, że raczej zaszkodziło sprawie budowy nowej wikarówki. Również metody walki stosowane przez zwolenników budowy i ich zdenerwowanie zupełnie nie działają przekonywująco. Stwierdzamy to w imię bezstronności.

REPERTUAR TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO

Wtorek, 11. 9.: „Domek z kart".
Środa, 12. 9.: „Domek z kart".

KOMUNIKATY

WIECZÓR PIEŚNI I TAŃCÓW LUDOWYCH. Amerykańska artystka **Stella Marek Cushing** wystąpi we środę dnia 12 września w wieczorze pieśni i tańców ludowych w polskiej **Y. M. C. A. ul. Krowoderska 8.** W programie: 1) pieśni i tańce indjan Ameryki północnej, 2) religijne pieśni murzyńskie, 3) pieśni słowiańskie. Początek o godz. 8 wieczorem.

KRONIKA

POŚWIĘCENIE DZWONÓW W MOGILE. W uzupełnieniu naszej wczorajszej notatki o poświęceniu dzwonów w Mogile pod Krakowem podajemy, że poświęcenia dokonał ks. biskup **Rospond.**

ZAGRANICZNI UCZENI ZWIEDZILI KRAKÓW. W sobotę i w niedzielę bawili w Krakowie uczestnicy Międzynarodowego Zjazdu Przeciwgruźliczego, który odbył się w Warszawie. Goście zwiedzili zabytki Krakowa, zachwycając się szczególnie Wawelem i kościołem Marjackim. W sobotę wieczorem uczeni zagraniczni obecni byli na raucie wydanym na ich cześć przez Krakowskie Towarzystwo Przeciwgruźlicze w Krakowskiem Towarzystwie Lekarskiem. Część gości wyjechała z Krakowa w niedzielę, reszta zaś w poniedziałek.

NIESZCZEŚLIWY WYPADEK PODCZAS ZAWODÓW. W czasie zawodów motocyklowych, które odbyły się w ub. sobotę na boisku Cracovii, przewrócili się na wirażu dwaj zawodnicy: Rudolf Breslauer i Czesław Gębala. Skutkiem upadku obaj sportowcy doznali lekkich uszkodzeń ciała. Po zaopatrzeniu przez lekarza Pogotowia Ratunkowego, zawodnicy wzięli udział w dalszych zawodach.

PORANIENIE NOŻEM. W niedzielę wezwano Pogotowie Ratunkowe do Przegorzał, gdzie Józef Wykusz, lat 29, robotnik, został zraniony nożem przez Polaka z Bielan, doznając **ran ciętych na głowie i plecach.** Rannego przewieziono do szpitala św. Łazarza na oddział chirurgiczny.

Nietakt „Nowego Dziennika"

Nie wymagamy od żydów galanterji wobec dam. Wszystko ma jednak swoje granice. „Nowy Dziennik" w rubryce „Ze sportu" pozwolił sobie na bardzo niewłaściwy **atak na chlubę sportu polskiego, Jadwigę Wajsównę,** która niedawno zdobyła tytuł **mistrza świata** w rzucie dyskiem. Już sam tytuł „Afera Wajsówny" nie świadczy o dobrym smaku sjonistycznego dziennika.

„Nowy Dziennik" ubolewa, że Jadwiga Wajsówna jest, zdaje się, zupełnie stracona dla sportu polskiego" (?) O! Czy przypadkiem nie zbyt pośpieszny wyrok? Cóż upoważniło żydowskiego dziennikarza do tak surowego sądu?

Oto „Wajsówna postawiła ultimatum, że startować będzie tylko pod warunkiem uwolnienia brata z obozu koncentracyjnego".

Gdyby to było prawdą? Czy „Nowy Dziennik" jest aż tak wielkim zwolennikiem obozów koncentracyjnych? Możeby tak „Nowy Dziennik" zasięgnął w tej sprawie zdania swoich współwyznawców ze znienawidzonej „Hitlerji"

O polskich sportowców niechaj gazety żydowskie będą spokojne.

KOMUNIKATY SPORTOWE

ZAWODY W KOSZYKÓWKĘ CRACOVIA — Y. M. C. A. W niedzielę na boisku „Sokoła" odbyły się zawody w koszykówkę między Cracovią a Y. M. C. A., które zakończyły się zwycięstwem Y M. C. A. **29:21 (22:2).**

PRÓBY O PAŃSTWOWĄ ODZNAKĘ SPORTOWĄ. W każdy **wtorek, czwartek** i **sobotę** o godz. **15** odbywają się w Krakowie na stadjonie wojskowym na Małych Błoniach próby o Państwową Odznakę Sportową.

MIĘDZYKLUBOWE REGATY WIOŚLARSKIE O MISTRZOSTWO KRAKOWA. W niedzielę, 16 bm. odbędą się na Wiśle międzyklubowe regaty wioślarskie o mistrzostwo Krakowa. **Start regat** nastąpi pod klasztorem P. P. Norbertanek, **meta przy moście Dębnickim.** Początek o g. **14.**

NA FALI DNIA

Okropna historja

Przed kilku dniami w artykule p. t. „Wiara i Armja ocaliły Polskę", zamieszczonym w „Kurjerze", znalazł się taki ustęp:

„Należałoby wysłać do Polski wszystkich tych pesymistów, którzy utrzymują, że niema już wiary, że **świat pogrąża się w Miedzyszynie i Michelinie".**

Niejeden Czytelnik dowiedziawszy o tak okropnej historji, jaka się światowi, pogrążonemu w Miedzyszynie oraz Michalinie wydarzyła, pokręcił głową, spisał testament a wielu napisało listy do naszej redakcji. Różnej treści. Jeden list dostałem i ja. Autor zapytuje mię w nim, co teraz będzie? Kto jest właściwie winien temu, że staruszek świat wpakował się w tę awanturę z Miedzyszynem? Co na to czynniki kompetentne? Czy nie należałoby, nie czekając aż świat do reszty się w tym nieszczęsnym Miedzyszynie pogrąży, odrazu się powiesić?

Otóż nie. Niema sensu. Świat się w Miedzyszynie nie pogrążył — to tylko metrampaż pogrążył się w zadumie i poprzestawiał w „inkryminowanym artykule" wiersze. Z czego wynikła ta cała kalamancja, figlarnie w prasowym języku „djablikiem drukarskim" zwana.

(Tu był już chyba cały djabeł, bo narobił piekła).

TADDY.

Z LISTÓW DO REDAKCJI

Niedomagania przedsiębiorstw państwowych

Poczta nasza jest bordzo droga, a pomimo to sprawność jej pozostawia wiele do życzenia: Kartkę korespondencyjną, nadaną w Krakowie 31. 8. 1934., adresowaną wyraźnie i dokładnie, doręczono we Lwowie dopiero 3. 9. — razem z inną, nadaną w Krakowie 2. 9. 1934. — Kwotę 30 zł., przekazaną z miasta o dwie godziny drogi ode Lwowa w dniu 1. 9. 1934., doręczono we Lwowie dopiero 4. 9.

Za bilet kolejowy ze Lwowa do Warszawy zapłacono w czerwcu 1934. 28 zł. 65 gr., zaś za taki sam bilet kolejowy w przeciwnym kierunku 28 zł. 35 gr. W sierpniu 1934. policzono za bilet kolejowy ze Lwowa do Krakowa 20 zł. 95 gr., zaś w przeciwnym kierunku 20 zł. 85 gr. — oba ostatnie razy w okienku kasy dworcowej.

Prosimy o wyjaśnienie.

Abonent.

Prawda o zajściu w St. Sączu

W związku z feljetonem zamieszczonym w piśmie WPanów z dnia 1-go września br. pt. „Zmierzch bogów" z podpisem Taddy prosimy o umieszczenie następującego sprostowania:

„Nieprawdą jest, jakoby p. Stanisław Kołdras nauczyciel szkoły męskiej w Starym Sączu dostał po buzi od trzech akademików narodowców, prawdą natomiast jest, że p. Stanisław Kołdras, nauczyciel szkoły męskiej w Starym Sączu, dostał od jednego z nich, jednakowoż ci nie mieli i nie mają z „narodowcami" nic wspólnego.

Równocześnie wyjaśniamy, że p. Stanisław Kołdras nauczyciel szkoły męskiej w Starym Sączu, awanturując się i znieważając całe towarzystwo, zasłaniał się powagą Strzelca i odgrażał się, że wszystkich wyśle do Berezy, a wszystkich obywateli ma w miejscu nie nadającem się do wymienienia, za co spotkała go zasłużona kara"". **Stanisław Stecki, Tadeusz Zięba, Franciszek Olipra.**

†

Za duszę s. p.
Inż. dr. TADEUSZA
NIEMCZYNOWSKIEGO
adjunkta Politechniki Lwowskiej
odprawiona zostanie Msza św. żałobna w bolesną rocznicę śmierci w środę 12 września b. r. o godz. 12 w Archikatedrze łacińskiej.
24773

ZE ŚWIATA



Inż. Colombo (po prawej), znakomity lotnik włoski w towarzystwie lotnika francuskiego Detroyat, świetnego akrobaty, który gościł w tych dniach na lotnisku mokotowskiem.

Lód z mórz tropikalnych

Przed paru dniami odpłynął z Dunkierki okręt „Tunisie" który zakotwiczony zostanie u wybrzeży Brazylji, gdzie uruchomiona zostanie na nim wielka fabryka lodu.

O całem tem urządzeniu pisaliśmy obszernie w niedzielnym „Dodatku" przed paru tygodniami. Tutaj przypominamy tylko pokrótce, że cała fabrykacja polegać będzie na wykorzystywaniu energji cieplnej wody morskiej, celem masowego wyrobu lodu.

Lód ten dostarczany będzie do większych miast Brazylji nie do celów spożywczych, lecz celem chłodzenia mieszkań.

POGRÓŻKA

Dwaj słomiani wdowcy siedzą w kawiarni i rozmawiają:

— Pańska żona na letnisku?
— Tak. A pańska?
— Też.
— Często pan do niej pisze?
— Co tydzień. A pan do swojej żony?
— Czasem dwa razy dziennie.
— To nadzwyczajna miłość!
— E, nie.. Tylko, że mi na odjezdnem powiedziała, że jeśli będę rzadko pisał, to zaraz wróci do Warszawy.

Tajemnicze promienie śmierci „Y"

Przed paru dniami podaliśmy krótką wiadomość o wynalazku inżyniera **Keilhausa**, demonstrowanym w pobliżu St. Germain wobec reprezentantów wojskowości.

Zapomocą pewnego rodzaju automatycznego pistoletu wysyła wynalazca **snop tajemniczych promieni**, które zabijają wszelkie życie organiczne na przestrzeni kilometra.

Obecnie możemy podać bliższe szczegóły o tym wynalazku, który może mieć **decydujące znaczenie w przyszłych wojnach**, o ile informacje — z natury rzeczy skąpe i niedokładne — okażą się prawdziwemi.

Inż. Keilhaus, Niemiec z pochodzenia **uciekł z Niemiec po przewrocie do Francji** i tam kontynuował swe próby, rozpoczęte jeszcze przed siedmiu laty.

Wynalazek jego polega na **wytwarzaniu zabójczych promieni, nazwanych przez niego promieniami „Y", na drodze chemicznej.**

Patrony ładuje się **specjalną masą**, której skład chemiczny jest tajemnicą wynalazcy. W próbnym aparacie masa ta z chwilą spalenia wytwarzała **oślepiające światło, o sile 150 tysięcy świec.** Wynalazca twierdzi jednak, że w aparacie większym, normalnym, zdoła wytworzyć światło o sile **miljona świec**, działające zabójczo **w promieniu ośmiu kilometrów.** Działanie to zabójcze polega na kombinacji **efektów termicznych i świetlnych.**

Przy pierwszej próbie pokazało się, **że faktycznie promienie „Y" zabiły momentalnie** umieszczone w promieniu ich działania zwierzęta, między innemi **sześć krów.**

Wynalazkiem tym zainteresowały się ogromnie wojskowe koła francuskie, widząc w nim niezawodną, straszną broń w przyszłych wojnach.



Ogólny widok samolotów biorących udział w Challenge'u 1934.

Jajka kurze i szczepionka przeciw ospie

Ochronne szczepienia przeciw ospie mają dotychczas jeszcze licznych zaciętych przeciwników, — przedewszystkiem wśród niższych klas ludności. Grają tu rolę przedewszystkiem **motywy psychologiczne:** rodzice niechętnie godzą się na wprowadzanie do krwi ich dziecka surowicy, uzyskanej **ze krwi zwierząt**, krów czy koni.

Z drugiej strony **i towarzystwa ochrony zwierząt** patrzą niechętnem okiem na całą procedurę uzyskiwania szczepionki, kosztem bezbronnych zwierząt.

Sprawa ta wchodzi obecnie na **zupełnie nowe tory**. Podjęto mianowicie doświadczenia celem zastąpienia zwierząt.. **jajkami kurzemi.** Pod delikatną skorupkę jajka wstrzykuje się zarazki ospy; po paru dniach już następuje typowe zakażenie, dzięki czemu można produkować z tych jajek szczepionkę.

Pierwsze próby przeprowadzone z tą szczepionką na ludziach dały wynik **zupełnie zadowalniający.** Szczepionka nie ustępuje pod względem skuteczności w niczem szczepionce uzyskanej z krwi zwierząt, daje się przechowywać przez czas dłuższy i nie zawiera żadnych absolutnie zanieczyszczeń.

Obecnie są w toku dalsze prace celem pewnego rodzaju **zestandaryzowania** tej produkcji. Można zatem mieć nadzieję, że ten nowy system produkowania szczepionki znajdzie szersze zastosowanie, przyczyniając się skutecznie do przełamania istniejących uprzedzeń i przesądów.

Nowoczesna baśń o śpiącej królewnie

W jednej z wąskich ulic, biegnących wśród drapaczy chmur w Chicago, w skromnem urzędniczem mieszkaniu rozgrywa się cichy dramat, który nazwaćby można **nowoczesną baśnią o śpiącej królewnie.**

W mieszkaniu tem od przeszło dwóch lat leży pogrążona w głębokim śnie piękna młoda dziewczyna Patricja Maguire. Patricja nie jest bynajmniej królewną. Była ciężko pracującą stenotypistką w jednej z firm chicagowskich. **Pewnego dnia, w lutym 1932 roku przyszła do domu i powiedziała do matki: „Taka jestem senna". — Ziewnęła i zasnęła.** Dotychczas się nie obudziła.

Nie pomogło nic. Najpoważniejsze konsylja lekarskie, transfuzje krwi, wprowadzanie tlenu do organizmu, zastrzyki najróżniejszych preparatów, nawet hipnoza. Patricja nie obudziła się ani razu. **Przez sen przyjmuje podawane jej pokarmy, ale ani razu nie otworzyła oczu.** W ciągu tych dwu i pół lat naskutek nieruchowej pozycji utyła ogromnie, tak, że obecnie mają ją poddać ścisłej djecie dla schudnięcia.

Nieszczęśliwa matka nie traci nadziei, że dziewczyna obudzi się do życia. Wpadła ostatnio na nowy pomysł, który zamierza wypróbować. Oto kupiła **aparat radiowy, nadający wszystkie stacje globu ziemskiego** i chce przy łóżku uśpionej „chwytać" najrozmaitsze miasta.

— Może, w jakiemś mieście świata znajduje się jakiś młodzieniec, którego głos obudzi moją dziewczynę, tak, jak piękny królewicz obudził śpiącą królewnę....

PIOTR FREUCHEN

ESKIMOS

Autoryzowany przekład Ireny Łozińskiej

75

Rzeczywiście gotował mało, ale spodziewali się, że będzie za to więcej potraw. Każdy człowiek ma inne zwyczaje. Czekali cierpliwie, a tymczasem doprowadzali do porządku swoje rzeczy, poprawiali lampę, jednem słowem usiłowali w jakiś sposób spędzić czas, zanim zgotuje się mięso. Ale stało się coś dziwnego, inspektor jadł ze swojej miski i nic nie pozostawił. Potem nalał sobie herbaty, wziął keksa, jadł i pił, a tych dwoje patrzyło ze wzrastającem zdumieniem, jak wszystko znikało i nic niepozostało dla nich.

Arola milczał, ale Minik, bardziej porywcza jako kobieta zapytała, czy nie dostaną nic do jedzenia.

Inspektor nie rozumiał jej. Arola musiał przetłómaczyć:

„Ona pyta o nasze jedzenie czy nie mamy nic dostać do zjedzenia. Zdaje się, że ty zjadłeś wszystko".

„Jeżeli chcecie jeść", odpowiedział inspektor, „to ugotujcie sobie. Przecież macie dużo prowiantów, ja gotuję tylko dla siebie. Powinniście sami przygotowywać sobie jedzenie".

„My jesteśmy przyzwyczajeni jadać razem. Nie jest dobrze prowadzić dwa gospodarstwa w jednym, małym domu śniegowym", odpowiedział Arola. „Nigdy tego nie robimy. czekanie aż ty skończysz gotować zabrałoby za dużo czasu".

„Dlaczego macie czekać? Możecie zaczynać, kiedy tylko chcecie. Ja nie czekam na was, możecie gotować równocześnie".

„Przecież ty masz przyrząd do gotowania, którego my również potrzebujemy".

„Nie", powiedział inspektor, „wy możecie gotować nad waszą lampą z tłuszczu, jak to zwykle robicie. Nafta jest moja, jest tylko dla mnie".

Arola oburzył się.

„Tak", powiedział, „to nas dwoje musi powoli gotować nad lampą z tłuszczu a ty, sam jeden chcesz mieć prędko zgotowane jedzenie. Przecież my musieliśmy trudzić się budową domu i całodzienną jazdą".

„Słyszałeś co powiedziałem?", zawołał inspektor zirytowany. „Nie rozumiesz co oznaczy rozkaz? Każ swojej żonie gotować, jak to jest u was we zwyczaju i jedzcie. Ja chcę spać i nie wolno mi przeszkadzać".

Zawinął się w swój worek do spania i niedługo potem zasnął. Ale Arola był zły. Natknął się na coś, czego dotąd nigdy nie widział. Nie zawsze jest dobrze przestawać z białym człowiekiem. Porywczość łowców wielorybów mogła czasem rozłościć, ale zwykle byli dobroduszni. Gdy stało się zadość ich woli, chętnie pomagali we wszystkiem. Zapomniał już że odjeżdżając pozostawili go w fatalnej sytuacji. Zresztą teraz myślał tylko o dalszej podróży, którą mieli przed sobą.

„He!" powiedział do Minik. „Ładna to będzie podróż. Biały człowiek, który nie chce pomagać".

Zawiedzeni nakładli śniegu do garnka i topili go nad tłuszczową lampą. Tej nocy zasnęli późno, bardzo późno.

Następnego dnia, rano, działo się to samo. Inspektor wypił herbatę, zapakował swoje rzeczy i poszedł naprzód. Ale zaledwie stracili go z oczów, Minik zdjęła swój czajnik z lampy tłuszczowej, postawiła go na kuchence naftowej i zanim Arola naładował snie, zgotowała herbatę. Dopiero potem wyruszyli za inspektorem.

Pogoda sprzyjała, więc jechali szybko. Ale jakże nudno było; biały człowiek podpędzał tylko, a nigdy nie powiedział wesołego słowa. Nigdy nie zezwolił na całodzienny wypoczynek. Dopiero gdy Arola powiedział, że zapas pożywienia dla psów kończy się i że musi zapolować, inspektor zgodził się na to. Ale zaraz chciał wiedzieć, jak długo Arola będzie polował i rozkazał Minik żeby naprawiła mu buty. I chociaż codziennie wieczór suszyła je i smarowała, inspektor nietylko nie podziękował jej nigdy, ale nawet nie uśmiechnął się do niej.

Widzieli, że inspektor jest człowiekiem twardym ale również jednak sprawiedliwym, i że można mieć do niego zaufanie. Gdy mu powiedzieli, że zabrakło im cukru, dał im ze swojego. Nie pozwolił, żeby cierpieli niedostatek, jednak trzymał ich ostro. Byli jak psy, którym dawał co im się należało, ale rozmawiał tylko wtedy, gdy to było nieuniknione.

Arola powrócił z polowania ze zdobyczą. Żadnego podziwu, ani słowa zadowolenia; ale mieli pożywienie dla psów. I dalej jechali na północ. W czasie jednej burzy śnieżnej musieli zatrzymać się dłużej. Biały człowiek wyjął kilka książek, czytał i czytał i palił fajkę. A oni nudzili się. W jego obecności nie mogli rozmawiać głośno, gdyż to mu przeszkadzało. W pewnej chwili Arola wyciągnął rękę po książkę i zapytał:

„Może tam są obrazki, chciałbym oglądnąć".

„Nie ruszaj mojej książki. Zajmij się swojemi własnemi sprawami", odpowiedział inspektor i czytał dalej.

Arola nie nagabywał go już więcej. Ale każdego dnia rano, gdy inspektor wychodził, spędzano miłą godzinę w czasie której używano na cukrze i keksach palono kuchenkę naftową, oglądano obrazki w książkach i palono. A czynili to tak sprytnie, że wieczór nie można było nic zauważyć i śmieli się, że wywiedli człowieka, który w swojej zarozumiałości myślał, że ludzie nie różnią się niczem od psów.

C. d. n.

KURJER GOSPODARCZO-SPOŁECZNY

Szczeć na Targach Wschodnich

(ki) Kierownictwo „Targów Wschodnich“ przystąpiło w roku bieżącym do nader ciekawego, a nie ruszanego dosąd przez żadną placówkę gospodarczą eksperymentu. W bieżącej kampanji bowiem zorganizowana została wystawa i próba jarmarku polskiej szczeci. Być może, że wielu odwiedzających stoiska eksponatowe, przejdzie obok tego „świńskiego towaru“ bez zainteresowania, my jednak ze stanowiska naszych zjawisk gospodarczych, uważamy za stosowne zwrócić uwagę na polski przemysł szczeciniarski. Szczeć należy do surowców potrzebnych do fabrykacji szczotek, pendzli, a ponadto odgrywa poważną rolę w rzemiośle szewskim i tapicerskim. Produkcja jednak szczeci nie zależy od ilości hodowanej trzody chlewnej, lecz **od rasy świń i im rasa jest pierwotniejsza, prostsza, tem szczeć jest lepsza.** Na jakość szczeciny wpływa również klimat, przyczem szczecina z uboju zimowego jest lepsza od szczeciny uboju letniego.

Nie każda zatem rasa daje szczecinę w pożądanym gatunku, i kraje takie, jak Danja, posiadająca wybitną hodowlę świń, importuje rocznie około 3 tysięcy cetnarów szczeciny.

Głównymi producentami szczeciny pierwszego gatunku są przedewszystkiem **Chiny i Rosja** i to zarówno dzięki warunkom klimatycznym, jak i dzięki pierwotności krajowej rasy. Eksport szczeciny z Chin wykazywał przed wojną dość poważną pozycję, lecz i dziś jeszcze są Chiny najpoważniejszym dostawcą szczeci, zwłaszcza do Japonji.

Nie posiadamy dokładnych danych odnoszących się do szczeci **w Sowietach**, biorąc jednak pod uwagę ilość trzody chlewnej, która w r. 1933 wynosiła 12,200.000, można śmiało przyjąć, że produkcja ta jest, a względnie może być poważna.

Dopiero po obu tych krajach idzie **Polska**, dająca zresztą produkt drugiej sorty. Te przeto trzy kraje są głównymi, światowymi producentami szczeci; natomiast takie kraje jak: Węgry, Bułgarja, Jugosławja i Rumunja, produkują gatunki pośledniejsze.

Największemi **rynkami zbytu** na szczecinę są: **Anglja, Francja, Niemcy i Szwajcarja.** Przed wojną na terenach obecnej Polski przemysł szczeciniarski był najlepiej rozwinięty w byłym zaborze rosyjskim, skupiając 25.6 proc. ogólnej rosyjskiej przeróbki szczeciny. Obecnie przemysł szczotkarski i pendzli jest w Polsce mało rozwinięty, a według danych Głównego Urzędu Statystycznego z r. 1934 było w dniu 1 stycznia 1933 r. 37 zakładów w ruchu produkujących i na wywóz. Wywóz włosia i szczeciny w r. 1932 wynosi 282 q. wartości 197.000 zł., zaś w r. 1933 — 326 q, wartości 172.000 zł.

Również i w b. dzielnicy austrjackiej była rozwinięta przeróbka szczeciny i to głównie w Brodach i w najbliższych okolicach. Jeszcze w r. 1914 pracowało w **Brodach około 400 szczeciniarzy,** przyczem surowiec przemycano w wielkiej ilości z Rosji.

Trudno nam w tej chwili dokonać obliczenia zdolności produkcyjnej Polski, być może, że krok „Targów Wschodnich“ wprowadzi przemysł szczeciniarski w Polsce na nowe drogi; w tej chwili według danych urzędowych **jest w Polsce 14 fabryk w ruchu zatrudniających ponad 300 robotników,** zarabiających razem 465.000 zł. rocznie.

Szczecina, że się tak wyrazimy, ma przed sobą przyszłość. Polska, pomimo wysokiej zdolności produkcyjnej wywiozła w r. 1933 — 104 q szczeciny niemytej, wartości 4.000 zł., oraz szczeciny mytej, w pęczkach — 2998 q, wartości 3.722.000 zł.

W „Małym Roczniku Statystycznym“ (r. 1934) oceniono krajową produkcję w roku 1929 na 2148 q., wartości — 2,760.000 zł., w roku 1932 — 3.160 q., wartości — 3,100.000 zł., a w roku 1933 — 3.400 q., wartości — 3 600.000 zł. Są to jednak dane nie wyczerpujące, gdyż znaczną część szczeciny wogóle się nie oblicza. Nie będziemy bawić się długiemi kolumnami cyfr, podkreślić jednak należy, że w latach ostatnich stwierdzono poważny przyrost przywozu a zmniejszenie się wywozu szczeci.

Jakość naszej szczeci jest rozmaita i dużo jeszcze trzeba nakładu, by ośrodki przerobu szczeciny postawić na odpowiednim poziomie, zarówno czy to chodzić będzie o Międzyrzec Podlaski, Brody, Białystok, Trzcianę itd., czy o drobniejsze początkujące warsztaty.

Niejeden rolnik, skoro przyjrzy się eksponatom szczeciniarskim na „Targach Wschodnich“ nie pozwoli tego towaru sprzedać jako bezwartościowy odpadek, zwłaszcza jeżeli się dowie, że zagranicą za jeden kg szczeci płaci się przeciętnie 15—16 złotych, a że tzw. szczecina szewska, po odpowiedniej przeróbce kosztuje od 120—700 zł za kilogram.

Życzyć przeto należy „Targom“ by były inicjatorem nowego sposobu skupu, sprzedaży, nowych metod przeróbek i nowych metod prac w ośrodkach szczeciniarskich.

Ograniczenie działalności sędziów handlowych

Jak się dowiaduje agencja PID komisja Kodyfikacyjna przekaże w najbliższych dniach Ministerstwu Sprawiedliwości ostateczny tekst projektu nowego prawa upadłościowego. Projekt przewiduje zasadniczą reformę kontroli sądów przy postępowaniu upadłościowem i nadzorach Sędziowie - komisarze wyznaczani byliby nie jak dotąd z pośród niezawodowych sędziów handlowych, lecz z pośród sędziów państwowych, wydziałów cywilnych Sądów Okręgowych. W miejscowościach mniejszych do czynności tych wyznaczeni będą również sędziowie grodzcy.

Zmienić ten widoczek!

W pawilonie komunikacji na „Targach Wschodnich“ znajduje się wielka mapa orjentacyjna Polski, na której oznaczono główne miasta. Przy miastach znajdują się widoczki, najbardziej charakteryzujące dane miasto. Zgadnijcie państwo, co umieszczono przy Lwowie? Jedynie i wyłącznie cerkiew Św. Jura. Czy nic innego oficjalni reprezentanci naszej komunikacji nie zauważyli we Lwowie? Hm!

Walny Zjazd Delegatów Miast Małopolskich

(g.) Wczoraj, t. j. dnia 10 bm. w sali posiedzeń lwowskiej Rady miejskiej, odbył się całodzienny walny **Zjazd Delegatów Związku Miast Małopolskich,** w którym wzięło udział 86 delegatów z **następujących miast:** Lwów, Kraków, Rawa Ruska, Stary Sącz, Tarnów, Uhnów, Bóbrka, Podwołoczyska, Kamionka Strumiłowa, Przemyśl, Stanisławów, Łańcut, Tarnobrzeg, Tyśmienica, Łopatyn, Bełz, Rzeszów, Drohobycz, Stryj, Kalwarja Zebrzydowska, Założce, Pomorzany, Gorlice, Rudnik n. S., Krosno, Chrzanów, Mikulińce, Grzymałów, Żółkiew, Biała, Lesko, Buczacz, Niemirów, Czortków, Komarno, Podhajce, Jaworów, Sanok, Borysław, Chodorów, Chorostków, Jarosław, Mosty Wielkie, Sambor, Tarnopol, Śniatyn, Zakopane, Nisko, Gródek Jagiell., Mikołajów, Lubaczów, Stary Sambor, Sądowa Wisznia, Turka n. Stryjem, Ustrzyki.

Zjazd zagaił prez. m. Lwowa **Drojanowski,** który powitawszy obecnych delegatów i szereg radnych lwowskich, którzy przybyli w charakterze gości, podkreślił, że najważniejszem zagadnieniem w miejskiej polityce samorządowej jest problem finansowy i że zjazd ma się zająć dostarczeniem rządowi odpowiednich materjałów.

Następnie, w myśl porządku dziennego, wybrano prezydjum Zjazdu w osobach p. dr. **Klimeckiego** wiceprezydenta m. Krakowa, jako przewodniczącego, a panów prez. **Wdiackiego** z Tarnopola, prez. dr. **Krogulskiego** z Rzeszowa, prez. **Chowańca** ze Stanisławowa i prez. **Brodzińskiego** z Tarnowa, jako zastępców przewodniczącego Zjazdu.

Na sekretarzy powołano: inż. **Winnickiego** z Zakopanego, dr. **Łaszkiewicza** z Żółkwi i inż. **Ilgnera** z Rzeszowa.

Ponadto dokonano wyboru szeregu komisyj i uchwalono regulamin zjazdowy. Obszerne sprawozdanie z działalności i stanu rachunkowości Związku Miast Małopolskich złożył radca **Pawluk,** sekretarz Związku. Budżet Związku zamykał się w sumie 17.100 zł., a przyszłoroczny obniżony został do 9.700 zł.

Dyskusyjny referat, dotyczący **obecnej sytuacji finansowej miast,** wygłosił poseł **dr. Kazimierz Duch,** poczem wywiązała się krótka dyskusja. Referat posła Ducha omówimy osobno.

O godz. 12-tej przerwano planowane obrady i rozpoczęto prace w komisjach.

O godzinie 6-tej wieczorem po podjęciu obrad plenarnych uchwalono szereg wniosków, i dokonano wyboru władz Związku.

Zarówno w czasie przerwy obiadowej, jakoteż popołudniu uczestnicy Zjazdu odwiedzili „Targi Wschodnie“.

Konferencja konopno - lniana we Lwowie

(g.) W sobotę dnia 8 bm. w sali lwowskiej Izby Przem. Handl. odbyła się z okazji „Targów Wschodnich“ konferencja w sprawie programu pracy konopnej i lniarskiej na terenach południowych Polski.

Konferencję zagaił wiceprezydent Izby p. Scheyer, poczem oddał przewodnictwo p. hr. Gołuchowskiemu, który naszkicował cele konferencji. Zkolei lniarski referat zasadniczy wygłosił dyr. Mjanowski, korreferat referent lwowskiej Izby Rolniczej inż. Suchodolski, zaś referat w sprawie akcji konopnej referent lwowskiej Izby P. H. p. dr. J. Silberstein. Wszyscy referenci opracowali nader sumiennie swe wywody, popierając je szeregiem cyfr i faktów. W konferencji obok wielu fachowców wzięli udział przedstawiciele wojskowej intendentury.

Dolar i waluty

Bank Polski płacił za dolary 5,17—5.17½ zł. Giełda prywatna 5.18—5.18¾ Dolary zł. notowano 8.92—8.94 zł., funty szterl. 26.50—26.55 zł. frank franc. 34.95 zł. frank szwajc. 1.72 zł., frank belg 24.66 zł. gulden holend. 3.58 zł., korona czeska 22.00 zł., lej rum. 40.00 zł., lit włoski 45.80 zł. marka niem 1.95—1.96 szyling austr. 99—99 i pół zł., rubel złoty 45.80—46.00 zł.

GIEŁDA LWOWSKA

Giełda zbożowa.

Obroty skromne.

Ceny utrzymują się naogół na niezmienionym poziomie.

Tendencja utrzymana — usposobienie spokojne.

Giełda pieniężna.

Zastój w obrotach.

Usposobienie spokojne.

Giełda nabiałowa

Masło deserowe formowane w hurcie 2.30 zł., w detalu 2.60 zł, masło blokowane w hurcie 2.10 zł., w detalu 2.40 zł., masło II. sorty hurt. 1.90 zł., w detalu 2.20 zł., masło kuchenne hurt. 1.90 zł., detal 2.20 zł.

Ser edamski hurt. 1.80 zł., detal 2.60 zł, ser litewski hurt. 1.80 zł., detal 2.60 zł., ser ementalski hurt 3.70 zł., detal 4.00 zł.

Miód górski hurt. 2.80 zł., detal 3.00 zł., miód podolski 2.00 zł., detal 2.40 zł.

Jaja kopa 2.75 zł., detal 5,5 grosza.

Mleko hurt. 16 gr., detal 18 gr. we flaszkach 20 groszy.

Giełda warszawska.

Warszawa. 10. IX. 1934

3 proc. poż. budowlana	45·85
4 proc. poż. inwestycyjna	118·—
4 proc. poż. inwest. seryj.	—·—
5 proc. poż. konwersyjna	65·25
5 proc. poż. kolejowa	—·—
6 proc. poż. dolarowa	70·75
4 proc. poż. dolarowa	52·60
7 proc. poż. stabilizacyjna	72·88
10 proc. poż. kolejowa	—·—

Waluty i dewizy

Belgja	124·10	Praga	21·99
Gdańsk	172·95	Stockholm	—·—
Holandja	358·05	Szwajcarja	172·58
Londyn	26·08·	Włochy	45 40
N. Jork	5·22 25	Berlin	209·75
Paryż	34·86 5		

Giełdy zagraniczne

Londyn. 10 IX

N. Jork	4·99·7	Zurych	15·11·5
Paryż	74·84	Praga	118·37
Berlin	12·44·5	Budapeszt	
Amsterdam	7·28·5	Bukareszt	
Bruksela	21·03·	Wiedeń	26 50
Rzym	57 53	Warszawa	26·06

Paryż. 10. IX

Londyn	74·82·	Praga	63·10
N. Jork	14·97·	Bukareszt	15·15
Bruksela	355·75	Wiedeń	
Rzym	130·10	Berlin	6·02·5
Zurych	495·	Warszawa	
Amsterdam	1027·—		

„Miłość Tarzana“

Wspaniały film M. G. M. pt. „Miłość Tarzana“, nad którym prawie przez rok pracowało ponad tysiąc ludzi, jest jednem z największych arcydzieł kinematografji, jakie kiedykolwiek wyszły z wytwórni filmowych. Główną rolę w tym filmie gra Johnny Weissmüller i Maureen O'Sullavan. O Johnny Weissmüllerze pisano już bardzo wiele, jest to pewnego rodzaju fenomen fizjologiczny, człowiek o zwierzęcych nerwach organicznie pozbawiony wszelkiego uczucia strachu. Jego walki z lwami, nosorożcem i krokodylem są wprost niewiarogodne. Żaden film, ani żaden najsłynniejszy cyrk nie mógł się nigdy pochlubić takiemi scenami, jakie utrwalono na taśmie przy zdjęciach filmu „Miłość Tarzana“ Maureen O'Sullavan gra znowu rolę Jane, towarzyszki Tarzana w raju Dżungli Żyje i kocha w sposób, o jakim marzyły kobiety od czasów matki Ewy.

Neil Hamilton gra rolę Holta, człowieka, który wierzy, że zew cywilizacji obudzi się zawsze w kobiecie, nawet w tym wypadku, gdy poznała raj pierwotnej miłości. Paweł Cavanagh występuje w roli białego kupca, który nie cofa się nawet przed morderstwem, byle zdobyć wymarzone przez siebie skarby kości słoniowej.

W dalszych rolach występuje Doris Lloyd, Forrester Harvey, William Stack i Desmond Roberts.

„Miłość Tarzana“ realizował Cedric Gibbson, dotychczasowy doradca artystyczny wytwórni M. G. M. Film ten, który był debiutem tego wielkiego artysty, stał się jego wielkim triumfem. „Miłość Tarzana“ wkrótce będziemy mogli oglądać na ekranie kina „Casino“. (x)

KURJER SPORTOWY

Niemcy mistrzem Europy w dziesięcioboju

Porażka Kusocińskiego

TURYN, 9. 9. (PAT). W niedzielę przed południem rozegrano w Turynie na mistrzostwach Europy dalsze trzy konkurencje dziesięcioboju. W dysku zwyciężył Siewert (Niemcy) 45.03, 2) Dunza (Łotwa) 14.53, 3) Goul (Szwajcarja), 4) **Pławczyk 39.84.**

Bieg 110 m. przez płotki wygrał Dahlgreen (Szwecja) 15.08, 2) Siewert 16:00, 3) Goul 16.00, 4) Ruckstuhl (Szwajcarja) 16.04, 5) **Pławczyk 17.00.**

W skoku o tyczce: 1) **Pławczyk 370,** 2) Boulenger (Belgja) 340, 3) Siewert 330. Po tych konkurencjach Pławczyk poprawił swoją pozycję w punktacji dziesięcioboju.

TURYN, 9. 9. (PAT). Ostatnie dwie konkurencje dziesięcioboju dały następujące wyniki:

W rzucie oszczepem wygrał Niemiec Eberle 58.91, 2) Siewert 55.47, 3) **Pławczyk 50.19.** W biegu na 1500 m. wygrał Beig Boulenger 4.33. Czas Pławczyka wynosił 5.07.8.

W ogólnej klasyfikacji dziesięcioboi o mistrzostwo Europy wygrał Niemiec Siewert 8.103.245 punktów, 2) Szwed Dahlgreen 7.770.83, 3) **Pławczyk 7.552.345. Jest to duży sukces Pławczyka, który potrafił w ostatnich konkurencjach wysunąć się z 7 miejsca na trzecie.**

W biegu na 100 m. na zasadzie wyświetlonego filmu ustalono, że mistrzostwo Europy zdobył nie Bormeier, lecz Holender Berger. Bormeier zajął drugie miejsce. Czas Bergera wynosi 10.6, Borelera 10.7.

W biegu maratońskim pierwsze miejsce zajął Toivoner (Finlandja) 2.52.29.. Bieg 400 m. przez płotki wygrał Niemiec Scheele 53.2. Bieg na 200 m. wygrał Holender Berger 21.5 przed Węgrem Sir. Bieg na 800 m. wygrał Szabo (Węgry) 1.52, 2) Lansie ((Włochy) 1.52. **Kucharski** (Polska) zajął szóste miejsce w czasie 1.53.4. **Czas ten jest nowym rekordem Polski.** Polak początkowo prowadził. Po 200 metrach mijają go Węgier Szabo i Szwed Ny. Kucharski nie może się wydostać na czoło i w drugiej rundzie znajduje się na 7 miejscu, na wirażu dochodzi jednak do czołówki. Na finishu trzyma się bardzo dobrze i uzyskuje doskonały czas.

Sztafeta 4×100 m. wygrywają Niemcy 41.00 przed Węgrami 41.4 i Holandją 41.6.

W rzucie kulą **Heljasz osiągnął w eliminacjach słaby wynik 14.5 i odpadł.** W finale pierwsze miejsce zajął Estończyk Viiding, mając wynik 15.19. W biegu na 5000 m. zwyciężył niespodziewanie Francuz Rechard 14.36.8. Jest to nowy rekord francuski, 2) **Kusociński 14.81.2,** 3) Talminem (Finlandja) 14.43.6, 4) Virtamen (Finlandja). Kusociński musiał przez cały czas toczyć walkę z koalicją Finnów, którzy go chcieli zamknąć. Pojedynek między Kusocińskim i Finnami zakończył się zwycięstwem Kusocińskiego, który zajął jednak mejsce przed nimi.

W trójskoku zwyciężył Peters (Holandja) 14.85, 2) Szwed Svenson 14.83. Polak Luckaus zajął 4 miejsce 15.54. W sztafecie 4×400 zwyciężyły Niemcy 3.14.1 przed Francją 3.15.6 i Szwecją 3.16.6.

W ogólnej klasyfikacji **mistrzostwo Europy zdobyły Niemcy 87 punktów,** 2) Finlandja 75, 3) Węgry 59, 4) Włochy 57. 5) Szwecja 55. 6) Francja 39. 7) Holandja 33, 8) Norwegja 20. **9) Polska 15,** 10) Łotwa i Estonja po 12.

Do wiadomości Lwowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej

(ZAMIAST RECENZJI Z MECZU ŚLĄSK—LWÓW)

Naszego sprawozdawcę sportowego spotkał ze strony organizatorów meczu Śląsk — Lwów niebywały afront. Poprostu z niewiadomych przyczyn niewpuszczono go na boisko. Sądziliśmy do tej pory, że informowanie publiczności sportowej o wszelkich poczynaniach OZPN-u leży w jego dobrze zrozumiałym interesie. Przepraszamy za pomyłkę. Z powyższego incydentu wyciągniemy wszystkie konsekwencje.

Spotkanie w piłce nożnej na boisku Pogoni Lwów— Górny Śląsk zakończyło się zwycięstwem reprezentacji Lwowa w stosunku 3:1 (2:1).

Kraków—Budapeszt 3:1 (1:0)

KRAKÓW. Rozegrane dziś spotkanie międzypaństwowe Budapeszt—Kraków zakończyło się zwycięstwem drużyny budapeszteńskiej w stosunku 3:1 (1:0). Kraków wystąpił w składzie osłabionym bez graczy reprezentacyjnych, biorących udział w meczu Polska—Niemcy. W pierwszej połowie gra równa. Po przerwie ma Kraków nawet dość silną przewagę, lecz atak Węgrów jest lepszy i to zadecydowało o zwycięstwie. Widzów 4500 osób.

Rezultaty z XLIII dnia wyścigów konnych we Lwowie

Gonitwa pierwsza. Nagroda 600 zł. Dla 1. og. i kl. pół krwi. Dyst. ok. 1000 m. Startowało koni 5. Wygrał: I. kl. „Warta“, II. og. „Hugon“, III. og. „Łobuz“. Bez miejsca: og. „Kryzys“. Totalizator płacił: zw. 14, fr. 7.50, 9.50.

Gonitwa druga z przeszkodami. Nagroda 1.400 zł. Dla 4 l. i st. koni. Dyst. ok. 4.200 m. Startowało koni 5. Wygrał: I. kl. „Csók“, II. kl. „Jataka“, III. kl. „Izora“. Bez miejsca: wał. „Gwido“, kl. „Gazel'a II“ zrzuciła jeźdźca. Totalizator płacił: zw. 50.50, fr. 19, 11.

Gonitwa trzecia. Nagroda 4.000 zł. (Sahiby). Dla 3 l. kl. arabskich. Dyst. ok. 1.800 m. Startowało koni 4. Wygrał: I. kl. „Porta“, II. kl. „Mekka“, III. kl. „Mulatka“. Bez miejsca: kl. „Manitoba“. Totalizator płacił: zw. 10, fr. 6, 6.

Gonitwa czwarta. Nagroda 1.500 zł. Dla 1. og. i kl. Dyst. ok. 2000 m. Startowało kani 5. Wygrał: I. kl. „Pralinka“, II. kl. „Kalina“, III. kl. „Tama“. Bez miejsca: kl. „Tais II“, og. „Orton“. talizator płacił: zw. 7, fr. 6. 7.

Gonitwa piąta z płotami. Nagroda 1.200 zł. Dla 3 l. i st. koni. Dyst. ok. 2.800 m. Startowało koni 4. Wygrał: I kl. „Fukcia“, II. og. „Emigrant“. III. kl. „Azara“. Bez miejsca: z kl. „Ibarwila“ jeździec spadł. Totalizator płacił: zw. 7, fr. 5. 5.

Gonitwa szósta. Nagroda 1.000 zł. Dla 4 l. i st. og. i kl. arabskich. Dyst. ok. 2.400 m. Startowało koni 6. Wygrał: I og. „Kaid“. II. og. „Kuhajlan“. III. og. „Afront“. Bez miejsca: og. „Gazal-El.-Kemir“. og. „Pasza“, og. „Wicher“. Totalizator płacił: zw. 31.50, fr. 10.50. 7.50.

Gonitwa siódma. Nagroda 700 zł. Dla 3 l. i st. og. i kl. Dyst. ok. 2.000 m. Startowało koni 4. Wygrał: I. kl. „Hanka“ II. kl. „Palmoodie VII“ III. kl. „Moi Toute“. Bez miejsca kl. „Eboli“. Totalizator płacił: zw. 50.50. fr. 15.50, 15.50.

Co było przyczyną pożaru „Marrocastle“?

N. JORK, 9. 9. **Dotychczas znaleziono w morzu 181 zwłok ofiar katastrofy parowca „Marrocastle“. Liczba ofiar jest jednak większa, ponieważ nie przeszukano jeszcze kadłuba parowca, w którym znajduje się zapewne wiele zwłok. Liczba ocalonych wynosi 33 osoby.**

Towarzystwo okretowe, które jest właścicielem statku uważa, iż **przypuszczenie, jakoby pożar parowca powstał od uderzenia piorunu, jest mało prawdopodobne. Zapewne przyczyną ognia był niedopałek papierosa, rzucony nieostrożnie w bibljotece okrętowej.**

Ocaleni pasażerowie z wielkiem uznaniem wyrażają się o bohaterstwie kapitana okrętu, Wurmsa, który trwał przez 10 godzin na mostku kapitańskim, kierując akcją ratunkową i wyczerpany nadmiarem wysiłków, zemdlał na posterunku.

Min. Barthou o przyjęciu Sowietów do Ligi

PARYŻ, 9. 9. (PAT). Minister Barthou dokonał dziś popołudniu w Nantes odsłonięcia pomnika polityka francuskiego z epoki Waldeck - Rousseau Baudina, syna posła Baudina. który zginął w r. 1848 na barykadach. Przy tej sposobności Barthou wygłosił przemówienie, w którem oświadczył, że w łonie rządu francuskiego nie może reprezentować innej polityki jak tylko polityki pokoju, którego pragnie Francja.

W czasie rozmów londyńskich zostało osiągnięte między Francją a Anglją pełne porozumienie.

Sprawy omawiane w Londynie wysunięte zostaną obecnie w Genewie. **Trudności istnieją jeszcze.** Trzeba jednak zwalczyć nieufność, podtrzymać i wzmocnić związki przyjaźni.

Minister w dalszym ciągu wyraził przekonanie, że tezy bronione w interesie pokoju europejskiego przez Francję, Anglję, Włochy i Małą Ententę wezmą górę. **Nie należy wracać do przeszłości, lecz myśleć o przyszłości. Gdy się wysłało ambasadora oficjalnego do stolicy państwa, gdy się zgotowało przyjęcie ambasadorowi oficjalnemu tego państwa u nas, gdy się ustaliło stosunki normalne z jakimś krajem, to niemożna powracać do tego, aby się na nic nie zgodzić.** Byłoby poważnym błędem politycznym odsuwać od koncertu europejskiego mocarstwo, które liczy 180 milj. ludzi, w chwili, gdy państwo to zgadza się przystąpić do Ligi Narodów.

PARYŻ, 9. 9. (PAT). Prasa paryska poświęca wiele uwagi obradom genewskim, przyczem **specjalne zainteresowanie wzbudza nadal stanowisko Polski.**

„Temps“ zapewnia. że Sowiety zgodziły się na zasadę arbitrażu, przewidzianą przez pakt Ligi. Kwestja mniejszościowa interesująca Polskę, uregulowana została na zasadzie art. 5 i 7 traktatu ryskiego.

Genewski korespondent „Paris Soir“ twierdzi, że jutrzejsze posiedzenie Rady Ligi będzie mieć decydujące znaczenie.

Przed olbrzymią defiladą wojskową we Lwowie

Wielka defilada wojsk, wracających z manewrów, która odbędzie się we Lwowie w najbliższy wtorek, 11 b. m. popołudniu, **da sposobność do radosnej manifestacji Lwowa na cześć naszej armji. Poraz pierwszy bowiem Lwów będzie oglądać w swych murach tak wielką masę wojsk. Przedefiluje kilka dywizyj piechoty, dywizja kawalerji i wielka ilość wojsk technicznych.** Defilada rozpocznie się o godzinie 15 (trzecia popołudniu) i trwać będzie do godziny 18 (szósta wieczór).

Na godzinę przed defiladą wojska ustawią się na ulicach głównie południowej i wschodniej części miasta, zajmując ulice: Issakowicza, Wólecką, Kadecką, Pełczyńską, Stryjską, Zieloną, Kochanowskiego. Piekarską Łyczakowską, Podwale. Skarbkowską, pl. Strzelecki. Defilada odbędzie się na linji pl. Halicki, pl. Marjacki i ul. Legionów do Teatru Wielkiego.

Dowódcę wojsk gen. Rómmla powita imieniem Lwowa na placu Halickim prezydent miasta Drojanowski, poczem gen. Rómmel w towarzystwie d-cy O. K. gen. Popowicza, trzech wojewodów, a to: lwowskiego, tarnopolskiego i stanisławowskiego, księdza biskupa oraz prezydenta miasta, odbierze defiladę.

Trasa defilady będzie obstawiona szpalerem młodzieży, szkół średnich żeńskich i męskich, kadetów i P. W. Za szpalerem stanie publiczność. Wśród publiczności będą sprzedawane w cenie 20 groszy znaczki w kształcie biało-czerwonego proporczyka (proporczyk dowódcy armji). Dochód z tej zbiórki jest przeznaczony na cel społeczny (pomoc powodzianom). Na placu Halickim będą ustawione trzy trybuny. Jedna dla odbierających defiladę dostojników druga dla przedstawicieli władz i trzecia na 800 do 1000 miejsc dla publiczności za biletami wstępu w cenie 3, 2 i 1 zł., które sprzedaje się w ratuszu I p. drzwi Nr. 137. Dochód z biletów przeznaczony jest na cel społeczny.

W związku z uroczystością, ukaże się dziś na murach miasta odezwa prezydenta miasta, apelująca do mieszkańców, aby ozdobili wszystkie domy flagami. Niezależnie od tego, **cała ludność Lwowa z pewnością nie omieszka dać wyrazu serdecznym uczuciom dla naszej armji tłumnym udziałem w uroczystości i postawą, odpowiadającą podniosłemu i serdecznemu nastrojowi chwili.**

Młodzież szkolna i szersza publiczność niezawodnie **powita naszych żołnierzy kwiatami.** W związku z tem, należy zwrócić uwagę, że defilada potrwa kilka godzin, to też ta miła manifestacja przyjaźni powinna się tak odbywać, by świeży kwiat padł na mundur żołnierza nietylko pierwszych formacyj, ale i tych które przedefilują na końcu.

Na trasie defilady funkcje porządkowe pełnić będą oficerowie z białemi opaskami na lewem ramieniu.

CHALLENGE

Rajd nad Afryką

PARYŻ. Nad Tangerem przeleciały dziś rano następujące samoloty challengeowe: Nr. konkur. 62 **Gedgowd** 7.14 Nr. 61 **Dudziński** 7.15, Nr. 64 **Balcer** 7.16, Nr. 15 Francke 7.17, Nr. 51 Zacek 7.18, Nr. 54 Anderle 7.20, Nr. 71 **Bajan** 7.21 Nr. 52 Ambruz 7.31, Nr. 17 Hirth 7.32, Nr. 16 Junck 7.54, Nr. 45 Tessore 7.55, Nr. 26 Morzik 8.47, Nr. 14 Osterkamp 9.02.

WARSZAWA. Wedle danych z godziny 16, sytuacja w locie okrężnym przedstawiała się następująco: W Casablance lądowali dziś i startowali lotnicy w następującym porządku: Osterkamp start 10.17, Francke 8.27, start 10.04; Junck 9.03, start 10.04; Hirth 8.56, start 10.11; Morzik lądował przymusowo w Laroche Marokko hiszp.; Zacek 9.15. start. 9.32; Ambruz 9.39, start. 9.23; Anderle 9.15, start. 9.30; **Dudziński** start. 9.28; **Gedgowd** start. 9.32; **Grzeszczyk** 18.51 (wczoraj), start. 7.20 (dziś); **Balcer** start. 9.25; **Włodarkiewicz** 18.45 (wczoraj), start. 7.20 (dziś): **Bajan** 8.36, start. 9.32; **Florjanowicz** 8.55, start. 9.45; Macpherson 9.12; Tessore 9.27.

ALGIER. Dziś o godzinie 13 wylądował w Algierze Włodarkiewicz.

PARYŻ. Z Casablanki donoszą, że lądowali tam i wylecieli nast. zawodnicy: Seideman 11.09, **Buczyński** 11.50, start. 11.50, Hubrich 11.09, start. 11.50 **Skrzypiński** 11.19, start. 12.09, Morzik 11.30, start. 12.08, Angeli 11.26, start. 12.08, Sanzin 11.36, start. 12.08.

Niemiec Passewald przeleciał nad punktem kontrolnym w Tangerze o 11.17.

WARSZAWA. **Grzeszczyk wylądował przymusowo w Tourenne koło Sidi bel Abbes.**

Telegramy z ostatniej chwili na str. 1 i 2-giej



NASZE 2 PRZEBOJE

Super-Nette! 24 x 36 milim. 36 zdjęć
Super-Ikonta 45 x 60 milim. 16 zdjęć

Ostatnie modele 1934/5 Zeiss-Ikon poleca na bardzo dogodnych warunkach ratalnie

„Foto-Radjo-Palace“
Lwów, (Gmach Sprechera)
pl. Marjacki 8 (Tel. 86-08.
Największa Składnica Aparatów Fotograficznych i Radjowych. 1441



Łóżka

dziecinne biało lakierowane 25, kuchenne 8, polowe 15, siatkowe 20, siatki druciane 18, materace 3 poduszki 14, 3 poduszki włosienne 40 otomany 30, kanapki rozkładane 30, fabryka **Z A K S** Lwów, Lindego 6 — tel. 79-99. 527



Solidna i tania wytwórnia
SIATEK od 45 gr. mtr.

Siatka z dodatkami	od 70 gr.
Kompletne ogrodzenie	od 2 zł.
Wkłady siatkowe do łóżek	od 16 zł.

M. WIĘCER, Lwów, Pełczyńska 24 — tel. 15-81.

Ceny zniżone

MEBLE

sypialnie, jadalnie, gabinety z własnej Wytwórni poleca **EDWARD** 703

KLEBAN

Lwów. ul. Czarneckiego 2. — Tel. 70-45.

PASTĘ DO PODŁOG nadającą piękny połysk

poleca najtaniej **„Barwa“ Sp. z o. o. L. HOSZOWSKI** Lwów, Akademicka 3 tel. 6-69 1553

FUTRA

damskie, męskie na zamówienia wykonuje i przerabia według najnowszych modeli po cenach przystępnych PRACOWNIA FUTER
M. Moszumański
Lwów, Boimów 1. 1334

KONKURUJE

solidnem wykonaniem, dobrowym materjałem ceny zniżone

DACHY

gruntownie naprawia, pokrywa blachą pocynkowaną, miedzianą — kościoły i wieże. Wykonaje wszelkie roboty w zakres blacharstwa wchodzące solidnie po zniżonych cenach 1443

FIRMA MARJAN

B E N D L

Lwów, Wronowska 6 tel. 1-66



Piękność nadają wyroby mag. W. Paździerskiego, Krem „HALINA“ Nr. 1 usuwa piegi, wągry, żółte i czerwone plamy. Krem „HALINA“ Nr. 2 idealnie pielęgnuje cerę, usuwa zmarszczki. Do nabycia w Aptekach i Drogerjach. Fabr. Chem. Kosm. „Pharmachemia“ Bydgoszcz. O skuteczności powyższych kremów przekona każdego żywa reklama na Targach Wsch, Pawilon Centr. demonstruje się chłopiec, u którego pół twarzy w piegach a druga połowa wyleczona Kremem „HALINA“. 1519

POMIESZKANIA,

BIURA, KLATKI SCHODOWE, I FASADY

maluję solidnie i terminowo farbami klejowemi i olejnemi wedle wzorów najnowszych krajowych i zagranicznych po cenach najtańszych i na dogodnych warunkach na spłaty, **przyjmuje również lakierowanie ścian i sufitów.** 1486

z poważaniem

IGNACY MICHAŁ LEICHTER
LWÓW, ul. ŻÓŁKIEWSKA 35 parter. Telefon 42 — 99.

Swiatło — Ciepło uchroni Cię przed nieszczęściem

W czasie Targów Wschodnich urządzam po niebywale niskich cenach sprzedaż lamp wiszących, stojących, poduszek elektrycznych oraz żarówek oszczędnościowych
„LUX“ ul Akademicka 15 1488

OKAZJA

Piękny gabinet wiedeński, Jadalnia orzech kaukaski, Salon antyczny, Tapczan. Serwantka antyczna, Registratura i kilka kilimów — sprzeda tanio

SALON SZTUKI

Lwów, Klem. Tańskiej 1, naprzeciw kawiarni George'a. 1337

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. W. Lauterstein
Lwów, Sykstuska 46, obok poczty. Tel. 10-12 1534

OLESKA Lwów Ossolińskich 21
nauka śpiewu godz. 5—7. 24493

MEBLE poleca po cenach najniższych i na bardzo dogodne raty: Otomany od 26 zł. Sypialnie od 200.— zł. Kredensy kuchenne od 35·— zł. Łóżka polowe od 15.— zł. 3 poduszki a 16.— zł. Siatki a 17.— zł. Krzesła a 6.— zł.
Najtańszy Magazyn Mebli 911
Kopernika 23 róg ul. Wronowskiej.

Towary Bławatne **Wełny, jedwabie, płótna, pościel** Największy wybór Najniższe ceny 1236 **Fr. ORZECHOWSKI** Telefon 25-55 Lwów, Rynek 29.

Każdy wyraz 10 groszy. — Ogłoszenia niehandlowe do 10 wyrazów 30 gr., dla poszuk. pracy do 15 wyrazów 30 gr.

»Ogłoszenia drobne«

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 łam. 30 gr

---

Sprzedaż



Wytwórnia fortepianów, pianin, fisharmonij SZKIELSKI, Lwów, Ossolińskich 10 tel. 87-23. Sprzedaż, kupno instrumentów nowych, używanych — naprawa, najem. Ceny bardzo niskie. 2697

Róża

cukrowa krzaki 50—80 gr. sprzedaję Lwów, Łyczakowska 98. 24775

Uporczywe

bóle głowy usuwają Pastylki Kawowe wyrobu Apteki Mikolascha. Lwów, Kopernika 1, 1076

„Centrozbyt“

Lwów, Boimów 4 sprzedaje ziemniaki 5·85, miód pszczelny gwarantowany 1 kg. 1.75. 888



FORTEPIANY pianina, najmuje, sprzedaje, kupuję, mienia MARECKI, Lwów, Batorego 7. 24222

Handeles

nie zapłaci tyle za używane ubrania, palta, buciki itp. przedmioty — ile zapłaciłby bezpośredni nabywca — konsument tych rzeczy. Jedno lub dwa ogłoszenia (do 10 słów 30 groszy) w niniejszej rubryce da Ci moc nabywców — na sposób zachodnio-europejski. 24646

Cmentarz

Janowski dwa miejsca w grobowcu sprzedam. Lwów, Szewczenki 7. 24672

Pianina

Fortepiany pierwszorzędne sprzedam bardzo tanio. Skleniarski, Lwów. Kopernika 26. 24685

Winda

ciężarowa przy gmachu ul. Poniatowskiego 11 do sprzedania. 24733

Mieszkanie

na własność o 2 pok. przedp. kuchni, lamusie i lochu, trochę ziemi etc., murowane, elektr. za 4 000 zł. Tarnopol, Tatarska 31. 24764

Nie wyrzucajcie

Swoich Pieniędzy, kupując tandetę sklepową lecz wprost w źródle, Firma SANDKER. wytwórnia mebli i tapicernia. Leona Sapiehy 34, poleca swe wyroby suszone na własnej suszarni i pierwszorzędnego gatunku. Sypialnie, Jadalnie, Salony, Pokoje męskie, urządzenia kuchenne. Otomany, Bufalki, Krzesła, Tapczany i wszelkie inne wedle najnowszych wzorów po cenach bardzo niskich dogodnych spłatach.. Uwaga! Każdy kupujący korzysta po roku z bezpłatnego odnowienia mebli. Uwaga na firmę SANDKER Lwów. L. Sapiehy 34. 24[illegible]

Styki

wyścigowe angielskie od 18 zł. 12 gatunków
Walichiewicz
Lwów, Kopernika 2. 1442

Mieszkania

W tej rubryce

umieszczamy ogłoszenia o wolnych mieszkaniach oraz poszukujących mieszkań — do 10 słów 2 razy bezpłatnie.

2-pokojowe

mieszkanie od zaraz, trzypokojowe od 1 października do wynajęcia — komfort, centralne ogrzewanie Czynsze zniżone. Lwów, „Własna Strzecha“ Nad Jarem 1. Informacje u dozorcy. 24768

Pokój

lub pokój z kuchnią nieumeblowany poszukiwany. Zgłoszenia do Kurjera Lwów, Zimor. 10 pod „Urzędniczka pryw.“. 2477[illegible]

Pokój

(stancja) partor oficynowy do wynajęcia Lwów, Chorążczyzny 12. 24791

Pokój

z kuchnią Lwów, Zamojskiego 7 I p. 24779

Nabielaka 67|II p.

Lwów, 4 pokoje z komfortem, 24780

Poszukuję

pięciu pokoi z magazynem. — zgłoszenia tel. 52-35. 24785

Poszukuję

zaraz pokoju z przedpokojem możliwie z łazienką bliżej śródmieścia. Zgłoszenia z podaniem ceny Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 dla „N. M.“. 24803

3 pokoje

z kuchnią komfortowe do wynajęcia od 15 września. Lwów, Senatorska 5. 24796

4-pokojowe

mieszkanie z kuchnią pełny komfort II piętro Lwów, Łąckiego 2 zaraz do wynajęcia. Wiadomość telefon 11-93. 24795

3-pokojowe

kuchnia, komfort zaraz do wynajęcia Lwów, Warneńczyka 24. 24794

6 pokoji

do wynajęcia komfort. Lwów, Romanowicza 3 wiadomość u właściciela. 24207

Pokój

z alkową, łazienką, rechaud gazowym, osobnem wejściem. z klatki schodowej. Lwów, Kochanowskiego 95|4 1—17. 24592

2-pokojowe

mieszkanie zaraz wynajmę Kwiatkówka 4|m. 3. 24624

4 pokoje

kuchnia, komfort, lokal sklepowy, atelier malarskie, do wynajęcia. Lwów, Romanowicza 11. 24629

4—3-pokojowe

mieszkanie — komfort do wynajęcia. Lwów, Nowy Swiat 18 I p. drzwi 3. 24727

Listopada 12

Wiśniowieckich 1 Lwów, 5 pokoi pełnokomfortowych do wynajęcia. 24739

Głęboka 6.

Lwów, bardzo ładne 5 pokojowe pełnokomfortowe zaraz do wynajęcia. Wiadomość na miejscu 24741

Słoneczne

mieszkanie jedno i dwu pokojowe z kuchnią do wynajęcia. Wskaże dozorca Lwów Sierpowa 9. boczna Torosiewicza. 24744

Do wynajęcia

dla chrześcijanina ładne 3 pokoje kuchnia przedpokój z nadzwyczajnym komfortem na wysokim parterze, strona słoneczna przy ul. Jakóba Strzemię (boczna Zyblikiewicza) za czynszem miesięcznym 126 Złp. — za 3 mieś. czynszem — półroczna kaucja Listy Kurjer, Lwów Zimorowicza 10 „M. W“. 24748

Posznkuję

mieszkania 3 lub 4-pokojowego z pełnym komfortem blisko śródmieścia. Zgłaszenia wprost. Notarjusz Choderów. 24760

4 pokojowe

mieszkanie pełnokomfortowe, słoneczne, zaraz do wynajęcia. Wiadomość u gospodarza od 15—16 godz. Lwów, Kaleczа 18. 24762

Do wynajęcia

trzypokojowe komfortowe mieszkanie. Lwów, Pohulanka 12. Oglądać od 11—13-ej 24749

3 pokoje

kuchnia, komfort, słoneczne śródmieście do wynajęcia, wiadomość Seyfarth Lwów, Akademicka 6. 24767

Pokoje umebl.

Pokój

frontowy, ciepły, spokojnemu solidnemu, Lwów, Supińskiego 10 drzwi 3 24790

Pokój

umeblowany osobne wejście Panu dobrze sytuowanemu wynajmę Lwów, Paulinów 1 drzwi 5. 24774

Pokój

frontowy duży z meblami lub bez wynajmie gospodarz. Lwów, Łyczakowska 98. 24776

Oficerska 12

Lwów, pokój umeblowany z utrzymaniem lub bez. 24781

Pokój

duży balkonowy umeblowany. Lwów, Zofii 3 drzwi 7. 24782

Pokój

komfortowy umeblowany słoneczny, telefon. Lwów, Zyblikiewicza 26|5. 24792

2 pokoje

komfortowe, niekrępujące Lwów ul. Krasińskiego 29|2 — właścicielka. ł 24793

Pokój

umeblowany, utrzymanie, bez, dla jednej lub dwu osób od zaraz. Lwów, Krasińskiego 23|1 2—5. 24798

Pokój

kawalerski urzędnikowi państwowemu wynajmę. Lwów, Domsa 2 I p. Gospodyni. 24783

Pokój

umeblowany, komfort, do wynajęcia Lwów, Czereśniowa 7. 24566

Pokoju

z fortepianem poszukuję. Zgł. Kurjer Lwów, Zimor. 10 „Akademik-konserwatorzysta“. 24696

Pokój

do wynajęcia Lwów, Tarnowskiego 11 /II drzwi 6. 24598

Pokoiki

dwa umeblowane wynajmę. Wiadomość Lwów, Pijarów 41 Telefon 96-76. 24725

Pokój

dla p. studentów (tek) wynajmę Lwów, Długosza 35 parter lewy. 24776

Urządzone

mieszkania dla lekarza lub podobnie, ewentualnie spółka Lwów, Nowy Swiat 18 drzwi 3 24729

Dla

poważnego Pana na stanowisku umeblowany słoneczny pokój balkon pierwsze piętro utrzymanie, lub bez. Oglądać godz. 3—5. Lwów, Japońska 16 m. 3. 24735

Klatka

schodowa pokój umeblowany 2 pokoje umeblowane chętnie dla lekarza Lwów, Nowy Swiat 18 drzwi 3. 24737

Poszukuję

ładnego i dużego pokoju z utrzymaniem dla 2 osób u katolików Zgłoszenia do Kurjera Zimorowicza 10 pod „Zaraz“. 2473[illegible]



Pokój

umeblowany z całem utrzymaniem lub bez zaraz do wynajęcia. Lwów, Dominikańska 4 drzwi 10. 24740

35 zł pokój

słoneczny dwuokienny, elektryka niekrępujący. Lwów, Wojciecha 16. 24747

Umeblowany

słoneczny pokój do wynajęcia. Lwów, Poteckiego 69 m. 13. 24757

Kulturalny

sposób ogłaszania wolnych pokoi umeblowanych — to ogłoszenie w dzienniku (w „Kurjerze“ do 10 słów 2 razy bezpłatnie): oszpecanie miasta zapomocą lepienia kartek z ogłoszeniami na rynnach i murach domów jest niekulturalne i karalne według odnośnych rozporządzeń. Prezydjum Zarządu miasta. 18967

Lokale

Obszerny

lokal przemysłowy do wynajęcia Lwów, ul. Janowska 31, tel. 40-26 przedpoł. 24763

Poszuk. pracy

Sierota

młoda zdrowa dziewczyna pracowita, uczciwa poszukuje jakiejkolwiek pracy od zaraz. Lwów, Plac Gąsiewskiego 10 m. 5 boczna Kochanowskiego. 24788

Kucharka

pracowita uczciwa z b. dobrem gotowaniem poszukuje pracy warunki skromne. Zgł. Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 pod „Marja“. 24787

Z dobremi

świadectwami poszukuję posady do dzieci ze sprzątaniem lub do wszystkiego do małej rodziny Lwów, Teresy 12/I Prof. Laskowscy. 24786

Młoda

przyjmie obowiązek do dzieci i szycia. Tel. 33. 24771

Dziewczyna

Polka zdrowa, moralna, pracowita poszukuje miejsca do małej rodziny lub do dzieci. Zgłoszenia Dr. Bieńkowski, Lwów, Słowackiego 18 m. 7. 24750

Poszukuję

służącej do wszystkiego z b. dobrem gotowaniem od zaraz 2 osoby na wyjazd Lwów, Łyczakowska 111 m. 6. 24804

Przedstawiciela

na Lwów i powiat (dobre płatne zajęcie) poszukuję „Remil“ R. Mielewczyk, Toruń, Prosta 7/10. 24731

Potrzebna

dziewczyna młoda do wszystkiego ze szyciem. Lwów, Zielińskiego 9 I p. 24730

Potrzebna

panna na wieś do gospodarstwa z umiejętnością szycia ewentualnie gotowania. Zarzycka Lwów Chodkiewicza 7/I godz. 1—3. 24759

Spieszmy do katolickiego
MAGAZYNU OBUWIA
„JOT-ES“
Lwów, pl. Kapitulny 2 I p.
zaopatrzyć się w najnowsze jesienne fasony. Obuwie męskie, damskie i dziecinne znane ze swej solidności — po cenach najniższych. 591

Nauka

Niemieckiego

lekcje, korepetycja streszczenia, konwersacja, tłumaczenia, korespondencja. Akcent literacko-wiedeński. Lwów, ul. Cłowa 6 parter 6. 24742

Lepiej

zaraz niż zapóźno — wziąć lekcję z mat., fiz., łać., niem. Udziela starszy akademik. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 „2 J.“. 24695

JAK OGŁASZAĆ — TO W „KURJERZE“!

Wpisy

na kursa Kroju, Szycia i Modelowania przyjmuje Szkoła Krawiectwa Damskiego M. Kozłowska, Lwów, Akademicka 22, tel. 35-43. 24801

Rutynowana

nauczycielka muzyki oraz angielskiego (kurs zagraniczny) poszukuje lekcyj, ewentualnie za mieszkanie. Zgłoszenia Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 „Z. S.“. 24799

Zenobja Janczewska

lekcje rytmiki, plastyki, doskonały francuski. Przystępnie. Lwów, Wincentego Pola 10 m. 1. 24789

Tanio

suknie, bluzki, spodnice, szlafroki, fartuszki, pończochy, reformy poleca: Szekalska, Lwów, Halicka 12, I piętro. 1270

Do studenckich

legitymacji fotografje wykonuje szybko Skórski Kopernika 22. 2473

Powiadają

że dobrą bieliznę kupisz najtaniej tylko wprost w Krakowskiej Fabryce Bielizny „Paw“ Lwów, Sykstuska 18 Cennik bezpłatnie 151

Czyszczenie

ścian i sufitów. Wiórowanie posadzek. Cena od pokoju 5 zł „Nowego“ Lwów, Senatorska 7 tel. 36-51. 124

Meble



do wszelkich pokoji najkorzystniej nabyć można W WYTWÓRNI MEBLI Fr. Zielińskiego, Lwów, Kołłątaja 5 w podwórzu. Stale na składzie. Wielki wybór ANTYKÓW. 848

Pracownia szklarska

B. Stelmacha, Lwów, Kopernika 22, tel. 45-79 wykonuje wszelkie roboty szklarskie. Poleca wielki wybór ram i karniszów najnowszych wzorów po cenach najniższych. 1126

Urządzenia

oświetlenia elektrycznego, — dzwonków, telefonów, gromochrony, wykonuje tanio i solidnie „Elektra“ Lwów, Pasaż Mikolascha tel. 10-85. 1144

Mundurki

płaszcze studenckie z pierwszorzędnych materjałów, bajecznie tanio, dopóki zapas starczy, jedynie w Wytwórni „Centrum“, Lwów, Skarbkowska 4, naprzeciw Kina „Atlantic“. 1405



Zegary, budziki naprawia precyzyjnie fachowo pod gwarancją WANDER Lwów, Szajnochy 1 boczna Kopernika kupuję złote zęby, złoto, srebro monety złote i srebrne, karty zastawnicze, płacę ceny najwyższe. 1405

Magazyn Papieru
Schatz i Stenzel
Lwów, Sykstuska 2, tel. 34-30 poleca druki gospodarcze. 406

Naprawę

zegarków i bizuterii wykonuje precyzyjnie, tanio Albin, Matka Lwów, pl. Bernardyński 3, Zabudowania OO. Bernardynów. 2680

Papucze

i pantofle wszelkiego rodzaju poleca i wykonuje — „IBIS“ Lwów Mickiewicza 26. 1457

Szyję

suknie damskie pierwszorzędne wykonanie, ceny niskie. Lwów, Łyczakowska 98. 24777

Fortepian

wynajmuję na godziny ćwiczeń. Lwów, Zamojskiego 9/I 5. 24800

Kufry

walizki, teczki, torebki damskie najsolidniej naprawia, odnawia — Barasz, Lwów, Zimorowicza 7. 1943

Dochód ze swego kapitału

powiększy i stworzy sobie stałe zatrudnienie ten, kto będzie finansował wykonanie zleceń rządowych i samorządowych w fabryce kilkanaście lat istniejącej, bogato wyposażonej w maszyny i urządzenia lecz mającej skąpy kapitał obrotowy.
Potrzeba 10.000 do 50.000 zł. Zgłoszenia pod „Absolutna pewność“ do Administracji Kurjera Lwów, ul. Zimorowicza 10. 1569

Okazyjnie do nabycia
PARCELA
w pięknej, uregulowanej dzielnicy, o obszarze 185 sążni².
Bliższa wiadomość: Lwów, Mochnackiego 48. Tel. 7-40

JUŻ NADSZEDŁ CZAS
POMYSLEĆ O NOWYCH ODBIORCACH
Reklama w „Kurjerze“ przysporzy Ci ich całe zastępy

Stenotypistka

stenografka z praktyką poszukuje jakiejkolwiek pracy. Zgłoszenia do Administracji Kurjera Lwów, pod „Bez wymagań“. 24770

Posady

solicytatora poszukuję. Zgłoszenia do Kurjera pod 14056. 24769

Samodzielna

buchalterka stenotypistka polsko niemiecka z długoletnią praktyką poszukuje posady. Zgłoszenia „Ruch“ Kraków, Szczepańska „Stenografistka“. 1567

Samotna

dobrej proweniencji, doskonale gotuje, konserwuje, kilkuletnie świadectwa z dobrych domów poszukuje posady samodzielnej gospodyni, kucharki. Oferty pisemne Burakówka p. Bazar k/Czortkowa — (Gospodyni). 2478

Uczciwa

zwinna pokojowa poszukuje zajęcia. Zgłoszenia pod „Pokojowa“ Kurjer Lwów. Zimorowicza 10 tel. 10-88. 24751

Urzędniczka

z praktyką i pisaniem na maszynie poszukuje posady w notarjacie — lub innej pod „Dobre świadectwo“ do Admin. Kurjera Lwów, Zimor. 10. 24778

Wolne posady

Ogłoszenia w tej rubryce umieszczamy do 15 słów bezpłatnie

Praktykanta

pracowitego ponad 16 lat poszukuje handel delikatesów. Lwów, Sokoła 1. 24692

Kucharza

służącego po kawalersku przyjmie zarząd majątku Łubów p. Waręż. 24728

Uzdrowiska

Przed wyjazdem

na wywczasy zapewnijcie sobie mieszkanie w pensjonatach znanych Wam z ogłoszeń w „Kurjerze“. Nie zapomnijcie również o zapewnieniu sobie regularnej dostawy „Kurjera“. 1895

Worochta

Wytworny 46 pokojowy hotel — pensjonat „Złoty Róg“. Najpiękniejsze położenie, doborowe towarzystwo, wykwintna kuchnia, pokoje słoneczne werandowe. zdala od kurzu i gwaru. Obok plaża Prutu. 17256

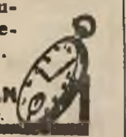
Różne

Rozwód

i unieważnienie małżeństwa, według obecnych ustaw polskich w opracowaniu dr. Elkona Marguliesa, adwokata we Lwowie. Księgarnia Dr. Bodeka, Lwów, Batorego 12. 24665

Wymieniam

starą złotą biżuterję, stare zegarki na nowe.



H. GUTTERMAN LWÓW, SYKSTUSKA 14. 1440



WYTWORNIA MEBLI ŻELAZNYCH I MOSIĘŻ.
JAN WOZACZYŃSKI
LWÓW pl. Bernardyński 15 Tel. 47-92

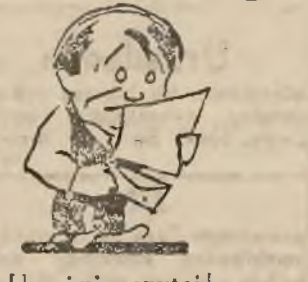
Emeryci - bezrobotni
znajdą popłatne zajęcie prowizyjne.
Zgłoszenia Lwów, ul. Mochnackiego 48 między 10—12 rano.

Humor zagraniczny



— Zazdroszczę tym, co chodzą piechotą: nie są zmuszeni czekać na własny samochód.

Rozstrzygającą chwile

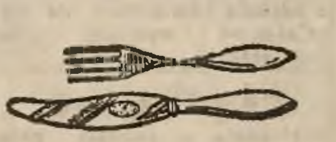


W swojej branży masz bardzo silną konkurencję. Musisz ją zwalczać! Musisz być pierwszym! Szczęście Twoje i Twej rodziny zależy od Ciebie i od stanu Twoich interesów. 24754

Uważnie czytaj!



Najtańsze, najlepsze obuwie poleca najstarsza firma katolicka
L. T. Skrzypek
Lwów, Halicka 4 telefon 44-70 1403



Srebrne lub z chińskiego srebra przedmioty naprawia, odnawia, srebrzy w dotychczas nieosiągalnej trwałości „Galwanoplatter“ Lwów, ul. Kopernika 14 naprzeciw Kina. 1311

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Reklamy w tekście

Na 1-szej stronie	zł.	1·50
Cała 1-sza strona	„	1.200·—
Na 2-giej i 3-ej stronie	„	0·80
Cała 2-ga lub 3-cia strona	„	800·—
na dalszych stronach tekstu	„	0·70
Cała strona	„	600·—

Różne reklamy:

Komunikaty i artykuły reklamowe	Zł.	1.—
Na stronie kronikarskiej	„	0·80
W dodatku literacko-naukowym	„	1·—
Nekrologi do 200 mm.	„	0·50
„ „ 300 „	„	0·80
„ powyżej 300 mm.	„	1·—

Ogłoszenia drobne:

Ogłoszenia za tekstem za mm.	zł.	0·30
Na ost. stronie i wśród drob. (6 łam.)	„	0·30
Ogłoszenia drobne za słowo	„	0·10
Matrymonjalne	„	0·20
Dla poszukujących pracy za słowo	„	0·03

Drobne ogłosz. przyjmuje się tylko za gotówkę.

UWAGI:

Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia anonsu. Komunikatów bezpłatnych nie umieszcza się. Zniżek nieudziela się. Reklamacje miejscowe uwzględnia się do dni 3-ch, zamiejscow. do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia. Za egzemplarze dowodowe liczy się 25 gr. Ogłoszenia do numeru bież. przyjmuje się do godz. 16-ej.

Podstawa obliczenia jest 1 mm w 1 łamie. Podwyżka cen ogłoszeń może nastąpić w każdym czasie i obowiązuje także te ogłoszenia, które zostały zamówione poprzednio, a nie były zgóry zapłacone. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc. — Za układ tabelaryczny dolicza się 50 proc. Ogłoszenia w numerach świątecznych i niedzielnych kosztują o 20% drożej.

Wydawca: Mgr. D. Maciejko. Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Lwów, Mochnackiego 48. Odpow. red. Marjan Ostrowski